Nr. 94. Piątek, 24 Kwietnia 1908. Rok 98.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	**ćwierćrocznie** 8 K. — h.	**rocznie** . . . 24 K.	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	**miesięcznie** 2 K. 70 h.	**półrocznie** . . 12 K.	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po **60 hal.** za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Egzaminy dojrzałości w seminaryach nauczycielskich w terminie letnim r. 1908 odbędą się w następującym porządku:

A) w seminaryach męskich:

Egzaminy ustne rozpoczną się w następujących terminach:

1. w Krakowie egzamin abituryentów zakładu i prywatystów dnia 2 czerwca, prywatystek dnia 17 czerwca;
2. w Krośnie dnia 5 czerwca;
3. w Rzeszowie egzamin abituryentów zakładu dnia 9 czerwca, egzamin prywatystów i prywatystek dnia 17 czerwca;
4. w Tarnowie egzamin abituryentów zakładu dnia 11 maja, egzamin prywatystów i prywatystek dnia 19 maja;
5. w Starym Sączu egzamin abituryentów zakładu dnia 22 maja, egzamin prywatystek: a) uczenic seminaryum prywatnego Zgromadzenia PP. Klarysek w Nowym Sączu dnia 10 czerwca, b) uczenic prywatnego seminaryum w Nowym Sączu i prywatystów dnia 2 lipca;
6. we Lwowie egzamin prywatystów dnia 9 czerwca, abituryentów zakładu dnia 24 czerwca;
7. w Samborze egzamin prywatystów i prywatystek dnia 18 maja, abituryentów zakładu 19 czerwca;
8. w Sokalu dnia 9 czerwca;
9. w Stanisławowie egzamin abituryentów zakładu dnia 11 maja, prywatystek dnia 23 maja, prywatystów dnia 22 czerwca;
10. w Tarnopolu egzamin abituryentów zakładu dnia 3 czerwca, prywatystek dnia 22 czerwca, prywatystów dnia 29 maja;
11. w Zaleszczykach egzamin abituryentów zakładu dnia 18 maja, prywatystów i prywatystek 5 czerwca;

B) w seminaryach żeńskich:

1. w Krakowie w seminaryum państwowem egzamin abituryentek zakładu dnia 17 czerwca, prywatystek 29 maja;
2. w Krakowie w prywatnem seminaryum prof. Preisendanza dnia 25 maja;
3. we Lwowie w seminaryum państwowem egzamin abituryentek zakładu 25 maja, prywatystek dnia 11 maja;
4. we Lwowie w prywatnem seminaryum p. Zofii Strzałkowskiej dnia 19 czerwca;
5. w Przemyślu egzamin abituryentek zakładu dnia 22 czerwca, prywatystek dnia 11 maja.

Termin egzaminów pisemnych oznaczą Dyrekcye poszczególnych zakładów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 23 kwietnia.

Zwalczanie drożyzny.

Na ankiecie, zwołanej niedawno przez Ministerstwo rolnictwa celem rozpatrzenia sprawy drożyzny środków żywności stały się z sobą, jak wiadomo, opinie do tego stopnia sprzeczne, że niepodobna było wysnuć z nich na razie żadnej wskazówki.

Po ukończeniu obrad, cały materyał, a to: wnioski uczestników ankiety, liczne podania, jakie napłynęły do Ministerstwa rolnictwa w sprawie drożyzny środków żywności, jakoteż urzędowe referaty — przejrzano i uporządkowano, poczem Ministerstwo przystąpiło do przestudyowania go ze stanowiska ściśle określonego programu, wskazującego już w pewnej mierze dalszą drogę.

Podnoszenie i ochrona rodzimej produkcyi, zwłaszcza zaś hodowli bydła; ułatwienie stosunków pomiędzy producentem i konsumentem, oto główne wytyczne, jakie ustanowiło sobie w tej sprawie Ministerstwo. Z góry odrzucono wszelkie propozycye uczestników ankiety, domagające się otwarcia granic, urządzenia wielkich rzeźni nadgranicznych i t. p. Aby jednakże mimo tego uczynić zadość słusznym wymaganiom austryackiego targu co do zapotrzebowania mięsa, aby stan bydła jakościowo i ilościowo uczynić pomyślniejszym, zamierza Ministerstwo rolnictwa usilnie starać się o podniesienie gospodarstwa łąkowego, co oczywiście w znacznym stopniu wyszłoby na korzyść produkcyi mleka, masła i sera. Uczyniono już zresztą niejedno w tym kierunku, uczyni się zaś nierównie więcej. Kompetentne czynniki mają nadzieję, że przez prawne uregulowanie kwestyi użytkowania łąk przez różnych właścicieli bydła, dalej przez zasiewanie łąk trawą i skrapianie, przez ułatwianie budowania chat i schronisk dla personalu zajętego wypasaniem bydła, jakoteż na pomieszczenie samego bydła, zapasów paszy i narzędzi, — dojdzie się do tego, iż coraz więcej będzie tłustych łąk, a tem samem wzmoże się ilość bydła, oraz ilość mleka i jego przerobek. Jest też zamiarem Ministerstwa roztoczyć opiekę nad produkcyą nasienia; zajmie się tem osobny Zakład państwowy. Polepszenie paszy osiągnie się wtedy łatwo. Do jakościowego polepszenia stanu bydła otrzymają hodowcy zachętę w wysokich premiach i subwencyach, przyznawać się mających wzorowym oborom i w premiowaniu najlepszych stadników.

Niemniej ważną rolę w zwalczaniu drożyzny odgrywać może wspomniane już ułatwienie styczności producenta z konsumentami. Publiczności, zwłaszcza wielkich miast, gdzie drożyzna najsilniej daje się uczuwać, ma być umożliwiony szybszy, bezpośredni dostęp do źródeł produkcyi. Popierać się będzie zakładanie jak najliczniejszych hal targowych, a prawdopodobnie także przepisy targowe ulegą będą musiały zmianie.

Wiele trudności nasuwa kwestya transportu środków żywności do wielkich centrów. Okazuje się już teraz rzeczą nieodzownie potrzebną obnyślenie i wprowadzenie nowych środków transportowych, przy pomocy których środki żywności dostawaćby się mogły szybciej, niż dotąd, do miejsc konsumcyi.

Jak pisma wiedeńskie donoszą, zamyśla P. Minister rolnictwa dr. Ebenhoch w najbliższym czasie wysłać zagranicę komisye dla zbadania wzorowych rzeźni, hal targowych i t. p., tam mianowicie, gdzie urządzono je na wielkie rozmiary i z zastosowaniem wszelkich najnowszych wymagań.

Studya zresztą nad sprawą zwalczania drożyzny wcale jeszcze nie są ukończone. Wobec tego nie może być oczywiście mowy, by zapadły już jakieś rozstrzygające postanowienia. Bądź co bądź jednakże prace postąpiły o tyle naprzód, że ustalono pewne — jak je nazwaliśmy — wytyczne, które w znacznym stopniu ułatwiają dalsze studya i dają już same przez się pewną rękojmię pomyślnego doprowadzenia całej akcyi do końca.

Sprawy urzędnicze.

(Regulatyw dla kredytu na cel budowy domów urzędniczych. — Reforma kredytu osobistego).

Jak już swego czasu doniesiono, zajmuje się Ministerstwo skarbu opracowaniem

---

17)

El. Orzeszkowa.

OFICER.

(Rok 1863).

OPOWIADANIE.

V.

(Ciąg dalszy).

Za co tak gorąco i długo oficer Awiczowi dziękował? Czy za rozjaśnianie przed nim ciemności, w które wpatrywał się przestraszonemi oczyma? Czy za obudzanie mu w głowie myśli, wyższych nad bagnety, armaty, malachity, granity i wojskowe rewie? Czy może za to braterskie *ty*, które w głosie Aleksandra zabrzmiało mu echem głosu Apolka?

W dniach następnych jeszcze kilka razy ukazał się w celi więziennej, na krótko jednak, bo miał jakieś ważne zajęcia służbowe, które mu czas zabierały. Rozmawiali jednak z sobą, choć zawsze niedługo o rzeczach różnych, powszednich i niepowszednich, oficer więźniowi trochę o życiu swojem opowiadał, oficerskiem życiu, które, po za czynnościami służbowemi, wypełniały karty, kobiety, hulanki. On, tyle tylko, że pijakiem nie był. Zresztą wszystko tak, jak inni....

— Podłe życie! rzekł raz. Co tak żyć, to może i lepiej, tak jak Apolek....

Potem Awicz przez czas jakiś go nie widywał, aż dnia pewnego....

Dnia pewnego, kapitan Apolinary Karłowicki, wyszedł od przyjaciela swego, stojącego na wysokim *postie*, jakby ogłuszony i oślepły, tak przerażony i zgnębiony. Czarnego wisiało mu przed oczyma, coś ciężkiego leżało mu na głowie, coś strasznego wstrząsało jego sercem.

Na świecie sierpień już był; nad ziemią w żółte ścierniska ubraną czas płynął w szacie czarnej i skrajami jej tu i owdzie zaczepiał o sucho na błękitach nieba wyrysowane linie szubienic.

Lasy opustoszały i głosy orężnych bojów przestały już przerażać ptactwo, zbierające się już do jesiennych odlotów; natomiast zaludniły się i przeludniły więzienia; zaludniły się i przeludniły żelazne wozy, uwożące gromady ludzkie w krainy nieprzejrzanych oddali i niezgłębionych cierpień.

Zadzwoniły po miastach i drogach kajdany, rozbiegło się po szerokim kraju słowo: *katorga*.

Stały smukłe topole włoskie nad dachami dworów wiejskich i w cichej pogodzie sierpniowej milczące, słuchały rozlegającej się u stóp ich szumnie, dumnie, zwycięsko, mowie dotąd niesłyszanej, mowie obcej.

Czy topole te były wyższe od czarno i sucho na błękicie nieba rysujących się linij szubienic? I czy z pośrodka niw w żółte ścierniska obleczonych patrzały one na te linie, które wznosiły się u nizkich ścian miasteczek i u wysokich murów miast?

Każde miasteczko i każde miasto, posiadło swoje szubienice. Stały się one towarzyszkami ludzi, widokiem ich oczu, przedmiotem myśli i zaprawą chleba.

Od wielkorządcy kraju do miast i miasteczek przybył rozkaz, aby w każdem z nich pewna liczba ludzi dostała na szyje powrozy. Niezbędnie i jak najrychlej.

Liczba tych przedmiotów najwyższej kary i pomsty ściśle została dla każdego z miast i miasteczek oznaczona. Tu miało ich być trzy, tam pięć, ówdzie dziesięć i t. d. Wybór należał do tych, którzy na każdem miejscu badali i dośledzali winy. Powiedział o otrzymanym rozkazie kapitanowi Karłowickiemu przyjaciel jego wysoko postawiony i o tem również, że na miasteczko, w którem się znajdowali, przypadło przyszłych wisielców trzech.

Na kogo wybór padnie, przyjaciel nie wiedział, lecz to z żalem powiedzieć musi i do tego dawnego swego współtowarzysza przygotować, że paść on może pomiędzy innymi na *plemiannika* tegoż współtowarzysza, to jest na Aleksandra Awicza.

— Jakto? Bóg z tobą! To być nie może! To tylko dla tych, co z wojska uciekli, albo tam co strasznego... Ale on...

On! przez niego to, przez niego właściwie zginęła cała prawie rota wojska, zabity został młody i zdolny oficer kozacki, spadł na wojsko taki wstyd.

— Zrozumiejże ty, Apolinar, że to wina ogromna, a twój krewny powiększa ją jeszcze postawą, jaką wobec komisyi zachowuje. Wyznaje wprawdzie swoje przestępstwo, lecz, że popełnił je, nie okazuje ani cienia żalu. I nic więcej, oprócz tego, że je popełnił, wyjawiać nie chce. Skryty jest, hardy, popędliwy. Wymykają się mu czasem wobec sędziów słowa nieoględne, które wprawdzie powstrzymuje prędko, ale które, gdy raz padną, już ich w pamięci nie zatrzeć. Sędziowie go nie lubią i uważają za jednego z najniebezpieczniejszych, najszkodliwszych. Są przytem obarczające go zeznania ludzi postronnych. Szerzył bunt, namawiał do niego innych, zgromadzał broń, służba jego dowoziła do obozu *miaticzników* żywność... Bardzo, bardzo jest prawdopodobnem, że wybór sędziów, pomiędzy innymi i na niego także padnie. Zrozumiejże, Apolinar, że ja nie jestem członkiem komisyi, że to do mnie nie należy i że powtarzam tylko, com słyszał od innych, a powtarzam dlatego, że ciebie, jak swoją duszę, lubię i chcę, abyś o tem co mocno zaboli, dowiedział się z ust życzliwych. Otóż to bieda mieć krewnych pomiędzy takimi... i jeszcze ich lubić! Ja ciebie żałuję, *gałubczyk* — i wszystko, co w mocy mojej czynić będę, aby się to odmieniło, aby to nie nastąpiło. Ale wszechmogącym przecież nie jestem i jeżeli nawet od szubienicy go wykręcę, to już od katorgi za nic... Jeżeli nie na szubienicę, to do katorgi musi pójść... jeżeli nie za przestępstwo swoje, to za hardość i zamkniętość, za to, że sędziów swoich źle dla siebie usposobił. Na to już nic ja poradzić nie mogę...

Nie był przyjaciel na wysokim *postie* stojący człowiekiem złym, był nawet człowiekiem wdzięcznym i litościwym.

Jedno jeszcze dla krewnego przyjaciela uczynić może. Uprosi członków komisyi, aby go raz jeszcze przed sobą postawili i spróbowali, czy się nie upamięta, czy nie zmięknie, czy nie wyjawi różnych tam rzeczy, o które dotąd nadaremnie go zapytywali. Mogłoby to ich ułagodzić i nieco dla niego zjednać...

— Już ja tak zrobię, że on jeszcze raz do komisyi wezwanym zostanie, a ty, Apolinar, popracuj nad nim, żeby spokorniał, zmiękł, wyjawił...

Podziękował oficer swemu wysoko postawionemu przyjacielowi za jego przyjaźń, za jego dobre chęci, ale długo mówić nie mógł, bo coś go za gardło chwytało i za czaszkę, tak, że mowę i myśli miał zmącone. Tyle tylko, że jeszcze zapytał:

— Jak prędko nastąpić to może?

— Co?

— Nu, jak prędko będziecie wieszać?

Żachnął się przyjaciel.

— *Pamiłuj, Apolinar!* czyż to ja?

— Nie, nie ty, nie ty, *gałubczyk*, ale jak prędko?

— Za tydzień, za dziesięć dni najdalej. W rozkazie stoi: rychło!

— Dobrze. A to wezwanie do komisyi?

— Może za dni pięć, albo sześć... nie prędzej, bo oni tam roboty teraz mają *propast'!*

— Pozwolisz dowiadywać się?

— Jakże! naturalnie.

— Co dzień?

— Co dzień, Apolinar, ja *k'twoim usługam* i jeszcze... nigdy dość nie odpłacę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

postanowień, co do sposobu użycia 4-milionowego kredytu, przeznaczonego na budowę domów urzędniczych.

Z pism wiedeńskich dowiadujemy się, że prace w tym kierunku postąpiły już znacznie naprzód i że odnośny regulatyw jest już gotów. Pierwotnie było zamiarem przedstawić Najj. Panu do zatwierdzenia odnośne rozporządzenie w takim czasie, by uczynić z niego urzędnikom prezent wielkanocny. Ze względu jednak na znajdujące się w toku organizowanie nowego Ministerstwa, do którego kompetencyi należą między innemi sprawy mieszkaniowe, musiano zaniechać zamiaru, aby nie przesądzać stanowiska, jakie w tej sprawie zajmie nowe Ministerstwo. Jednakowoż, skoro tylko będzie ono zorganizowane, załatwienie nastąpi bardzo rychło, choćby dlatego, ponieważ sezon budowlany już się rozpoczął, a w razie dłuższej zwłoki rok bieżący należałoby uważać za przepadły dla sprawy.

Przy ustanowieniu regulatywu kierował się Rząd zapatrywaniem, iż we wszystkich w grę tu wchodzących siedzibach władz stowarzyszenia budowlane winny tworzyć się na podstawie ustawy z r. 1873 o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych. Wpłacić się mający udział każdego z członków wynosić winien około 100 kor. Z kapitału stowarzyszeń należy pokryć pierwsze wydatki na cel budowy domów urzędniczych. Z chwilą, gdy budowa wejdzie już w poważne stadyum, odda stowarzyszeniu Państwo do dyspozycyi z przyznanego na ten cel kredytu 4 milionowego 90 prc. ogólnych kosztów budowy w tej formie, że przyznana bezprocentowa połowa natychmiast po podjęciu pożyczki bankowej ma być spłacona, gdy druga połowa ubezpieczona zostanie przez zapis w księdze gruntowej jako druga hipoteka zaraz po pożyczce bankowej. Ów przyczynek państwowy ma być oprocentowany po 3 od sta, do czego dodać należy jeszcze $1^1/_2$ prc. kwoty amortyzacyjnej. Cena mieszkań ma być ustanowiona w stosunku do oprocentowania jak najniżej.

Pierwotnie miał Rząd zamiar dopuścić do korzystania z tego dobrodziejstwa jedynie urzędników państwowych. Wobec ogromnego jednak zainteresowania, jakie we wszystkich kołach wywołała omawiana sprawa, zdecydowano się akcyę o tyle rozszerzyć, by pod pewnymi warunkami z wymienionych ułatwień korzystali także urzędnicy krajowi, gminni, a nawet prywatni. Połowa jednak ogólnej liczby mieszkań zarezerwowaną będzie dla urzędników państwowych.

Co do sposobu urządzenia mieszkań przyszedł Rząd na podstawie doświadczeń, poczynionych w innych państwach, do przekonania, że ani t. zw. małe domy, ani olbrzymie budowle nie byłyby odpowiednie. Małe domy i wille, jako mieszkania urzędnicze, wypadłyby za drogo, a przytem przemawiają przeciw nim inne jeszcze względy praktyczne. Co do wielkich budowli, to fundusze, jakie przeznacza na ten cel Państwo, zostałyby pochłonięte zbyt szybko i cała akcya musiałaby poprzestać na niewielu tylko miejscach, gdy intencyą Rządu jest, objąć nią wedle możności wszystkie prowincye. Dlatego też postanowiono, że przyczynek państwowy do budowy jednego domu nie może przekraczać sumy co najwyżej 150.000 koron. Rząd pragnie, aby do budowy domów urzędniczych przystąpić było można wszędzie, gdzie tego wymagają stosunki drożyźniane, lub inne ważne przyczyny lokalne.

*

Wedle doniesienia pism wiedeńskich, konstytuujące zgromadzenie I. Austryackiego Zakładu kredytowego urzędników, który ma przeprowadzić oddłużenie urzędników, odbędzie się w drugiej połowie przyszłego miesiąca, a sama czynność Banku rozpocznie się z dniem 1 czerwca.

Podpisywanie deklaracyj już się rozpoczęło i zamknięte zostanie d. 27 b. m. Akcye zakładowe i pierwszeństwa opiewają na 1000 K. każda.

Doniesienie, jakoby z Banku tego korzystać mogli wyłącznie urzędnicy państwowi, należy o tyle sprostować, iż według art. 59 koncesyonowanego świeżo statutu Banku mają prawo korzystać z jego usług wszyscy stali urzędnicy ze stałą płacą roczną (także pensyoniści), nadto zaś oficerowie i nauczyciele pod pewnymi, bliżej określonymi warunkami. Zrazu dopuszczeniu oficerów do korzystania z usług Banku stały na przeszkodzie znaczne trudności, które jednakowoż usunęła interwencya P. Ministra wojny.

Nakoniec może Bank udzielać kredytu także tym prywatnym urzędnikom, którzy służą w Towarzystwach akcyjnych z gwarancyą państwową.

Co do praktycznego przeprowadzenia akcyi kredytowej, postanowiono daleko idącą decentralizacyę wedle władz i terytoryów.

Dnia 19 b. m. podpisano kontrakt wynajmu na pomieszczenie Banku. Mieścić się on będzie w Wiedniu przy Getreidemarkt l. 1. Na razie przeznaczono dlań 7 lokalności.

Kierownictwo nowej instytucyi obejmie autor projektu, dr. Otto Philipp. Jako komisarza rządowego wyznaczono radcę sekcyjnego w Ministerstwie skarbu dr. Schillera. Na godność naczelnego kuratora upatrzony został Prezydent Izby posłów, dr. Weiskirchner.

Cudzoziemskie poczty w Turcyi.

Zażegnany w samym zarodku konflikt włosko-turecki zwrócił powszechną uwagę na osobliwą w istocie i tylko w tureckich stosunkach potrzebną i możliwą instytucyę poczt cudzoziemskich.

Powstały one ztąd, że posłowie i konsulowie notablom, a następnie wszystkim członkom swych kolonij pozwalali „przez grzeczność" załatwiać przesyłki pocztowe za pośrednictwem kuryerów własnego rządu. Z tej tedy prostej grzeczności wyłoniła się z czasem instytucya, dla której musiano przy poselstwach i konsulatach utworzyć osobne agencye pocztowe. Początek dała Austrya. Reprezentacya dyplomatyczna Austryi w Turcyi powstała zaraz po pokoju passarowickim (1719). Niebawem potem krążyć poczęła regularna poczta pomiędzy Konstantynopolem a Wiedniem. W r. 1748 utworzono pierwszy austryacki urząd pocztowy w Turcyi, mianowicie przy ambasadzie w Konstantynopolu. W r. 1784 miał już ów urząd kilku konkurentów — mianowicie urzędy pocztowe neapolitański, wenecki, hiszpański i rossyjski. Już wówczas urzędy pocztowe były uważane jako jeden ze środków wpływu politycznego i handlowego. W r. 1812 do wymienionych przybył urząd pocztowy francuski, w r. 1832 angielski, w r. 1870 niemiecki — obecnie zaś przyłącza się jeszcze poczta włoska. Pocztę hiszpańską zwinięto niedawno.

Podstawę prawną mają wspomniane urzędy pocztowe w kapitulacyach, poręczających mocarstwom swobodne wykonywanie w Turcyi handlu i żeglugi, jakoteż służby dyplomatycznej i konsularnej. Z tych to kapitulacyj wywodzą mocarstwa różne dla siebie przywileje, które w przeciwnym razie byłyby naruszeniem prawa międzynarodowego. Do takich to przywilejów należy również prawo utrzymywania własnej poczty. Ponieważ własna poczta Turcyi nie daje rękojmi należytego spełniania swych obowiązków, przeto nie chęć okazania swej przewagi, tylko nieodzowna potrzeba skłoniła mocarstwa do wejścia na tę drogę.

Porta zrazu nietylko nic nie miała przeciwko tworzeniu poczt cudzoziemskich, lecz je nawet popierała. Zmieniło się to dopiero po r. 1856, gdy Turcya na podstawie pokoju paryskiego weszła w skład europejskiego koncertu. W r. 1874 na powszechnym kongresie pocztowym w Bernie próbowała Turcya pozbyć się poczt cudzoziemskich, próba jednakże zawiodła. W r. 1888, gdy uskuteczniono połączenie kolejowe Turcyi z Europą, zakazała Porta przewozu przesyłek poczt obcych tą drogą. Trzeba było dopiero usilnych zabiegów dyplomacyi, by zakaz ów cofnięto — na razie prowizorycznie. Swoją drogą owo prowizoryczne cofnięcie trwa dotąd.

Niejednokrotnie odtąd wybuchały konflikty Turcyi z mocarstwami z powodu poczt obcych — zawsze w nich jednak stroną, która musiała się cofnąć, była Turcya. Z teoretycznego punktu widzenia ma ona niezawodnie słuszność, gdyż ruch pocztowy należy do zwierzchniczych praw każdego państwa; niemniej jednak, gdyby nawet mocarstwa zechciały uchylić czoła przed tą teoryą, to usunięcie poczt obcych wobec bardzo niskiego poziomu poczty tureckiej, dałoby się najdotkliwiej odczuć właśnie Turkom.

Austro-Węgry utrzymują na terytoryum ottomańskiem swe urzędy pocztowe w Konstantynopolu, Salonice, Smyrnie i Bejrucie — nadto zaś ekspedycye pocztowe przy konsulatach w Jaffie, Adryanopolu i Jerozolimie. jakoteż 25 ekspedycyj Lloydu pocztowego między innemi w Durazzo, Prevesie, Valonie, Skutari i t. d. — ogółem zatem 33 zakładów pocztowych. Anglia ma ich ogółem 7, Francya 24, Rossya 17, Niemcy 5, Włochy posiadały dotąd 3 agencye pocztowe, do których przybędzie obecnie 5 nowych.

Żniwo śmierci.

(Campbell-Bannerman. — Piotr hr. Szuwałow).

Sir Henry Campbell-Bannerman, zmarł, jak już depesze doniosły, d. 22 b. m. w Londynie.

Pochodził on, podobnie, jak jego poprzednik Balfour i tego znowu poprzednik lord Rosebery, z północnych części wyspiarskiego królestwa.

Urodził się w Manchester w r. 1836, jako drugi z rzędu syn sir Jamesa Campbell of Strathcastro and Janets i najmłodszej córki mr. Henryka Bannermana. Zrazu posiadał skromny handel towarów bławatnych w Glasgowie, ale dzięki zapobiegliwości swej zajął niebawem na targu szkockim bardzo wybitne stanowisko.

Obok tego wcześnie wszedł na widownię polityczną. W r. 1868 wybrany został do Izby gmin, a już w 3 lata później zamianował go Gladstone parlamentarnym sekretarzem finansowym w ministerstwie skarbu. Około tego czasu odziedziczył też po wuju znaczny majątek, który pozwolił mu oddać się całkowicie karyerze politycznej. W r. 1886 zajął stanowisko ministra dla spraw Irlandyi, coraz więcej zyskując powagi i popularności nietyle dzięki nadzwyczajnym zdolnościom, ile raczej przez to, iż był niesłychanie skrupulatnym, dokładnym i pilnym pracownikiem, że posiadał sporą dozę odwagi cywilnej i nigdy na krok nie odstąpił od swego programu. Ztąd nietylko cieszył się sympatyą przyjaciół, lecz nadto zdobył sobie szacunek przeciwników, chociaż ani jedni ani drudzy nie widzieli w nim męża opatrznościowego.

W r. 1905 objął po Roseberym przewodnictwo partyi liberalnej, a niebawem także kierownictwo gabinetu, które sprawował aż do ostatnich czasów.

Sir Henry Campbell-Bannerman był od dłuższego czasu chory na niedomogę serca, która czyniąc coraz znaczniejsze postępy, zmusiła go już przed kilku miesiącami do częściowego usunięcia się od spraw rządowych. Oficyalnie złożył urząd na kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia, gdy poznał, że o powrocie do zdrowia nie może być już mowy.

Ze śmiercią — jak donoszą depesze londyńskie — walczył ciężko, aż w końcu stracił przytomność i po 36-godzinnej agonii wyzionął onegdaj ducha.

*

21)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

JESIENIĄ.

POWIEŚĆ.

Wolny przekład z francuskiego.

VI.

(Ciąg dalszy).

Widocznie.... A przecież, wtedy, — Le Hertier dobrze sobie ów fakt przypominał— Maks Landell złożył długi pocałunek na rączce kuzynki. W gruncie rzeczy, całkiem możliwe, że mógł być nieco w niej zakochany. I cóż to szkodziło? Dwudziestoośmioletni chłopiec kocha się we wszystkich kobietach. Było niepodobieństwem tylko, aby ona go kochała. Dla niej, mężczyzna w tym wieku, krewny, nie mógł być czem innem, niż dobrym towarzyszem. Niemożliwa rzecz, aby komu przyszło na myśl porównywać go z Le Hertier, wyższym pod każdym względem.

Pod każdym względem? Le Hertier, który grzał sobie nogi, stając przed kominkiem, spojrzał machinalnie w lustro. Tak, włosy mu siwiały. I cóż z tego? Miał lat pięćdziesiąt, to prawda. Ale w tym wieku, jako mężczyzna w pełnym rozwoju siły, więcej był wart, niż ten żółtodziobek. Nie posiadał tego jedynego przymiotu, który kobieta mogła przyznać Maksowi Landell, to znaczy, młodości. Jednak on, Le Hertier, był silniejszy, zwinniejszy, piękniejszy, młodszy, w prawdziwem znaczeniu tego wyrazu, niż ten młokos. I da tego dowód za dwa dni, w zapasach tenisowych. Gilletta tam będzie. Naprzód się cieszył, że zwycięży w jej obecności. Zdawało mu się, że będzie to owa drobnostka, która stanowczo szalę przeważy na jego stronę.

Oznajmiono obiad. Rozpogodzony, okazał się szczególniej uprzejmy dla pani Le Hertier, namawiając ją do jedzenia, winszując popołudniowego zebrania, chwaląc tualetę Magdaleny i grzeczność Liny; a ona patrzyła na niego przejrzystem swojem spojrzeniem i uśmiechała się z wdzięcznością.

VII.

Ukryty w jednym z zakątków lasku Bulońskiego, Klub paryski lawn-tenisowy, jest miejscem w bardzo dobrym tonie, gdzie sport i flirt uprawiać można w całej pełni.

Hala w drewnianym szalecie i zielone gaiki, które ją otaczają, nadają się do *five o' clock* i pogadanek. Nienaganne place do gier wszelkich widnieją w około. A jedną z oryginalności najbardziej cenionych przez klub, jest rodzaj obszernej szopy ze szklanym dachem, lekko i silnie zbudowanej, gdzie znajdują się dwa kryte dachem place, na których amatorowie gry mogą się oddawać swemu zamiłowaniu nawet wtedy, gdy niepogoda nie pozwalała na ten sport na świeżem powietrzu.

Podłoga starannie wyrównana, wybornie nadaje się do odskakiwania piłek. Jest malowana na zielono, tak samo jak ściany, aby białe piłki dobrze się odznaczały. Drewniany taras o lekkiem wzniesieniu, dzieli dwa tereny. Na nim, widzowie kołyszą się na bujających fotelach, przeglądają gazety i pisma peryodyczne, flirtują, zapijają herbatę i amerykańskie napoje grzejąc się przy piecach rozstawionych w około.

Ubrani w białą flanelę, pikę lub ox ford, jak wśród lata, panie i panowie biegają i podskakują po posadzce, jedni naprzeciw drugich. I natychmiast oko choćby najmniej wyćwiczone, dzieli graczy na dwie grupy: tych, którzy grają na seryo i tych, którzy się bawią.

Dnia tego, bardzo eleganckie i liczniejsze niż zwykle towarzystwo, poruszało się na terasie drewnianym, pokrytym szklanym dachem. Miał się rozegrać doroczny turniej pomiędzy najlepszymi graczami klubu i kilku obcymi, zaproszonymi na tę uroczystość. Cała serya partyj już się odbyła, wyrzucając z gry większą część współubiegających. Pozostało już tylko dwu. Każdy z nich kolejno pozbył się swoich przeciwników. Ostatnia partya, stanowcza, „finał" miała się rozegrać pomiędzy tymi dwoma i zadecydować kto wygra. Tymi dwoma byli Maks Landell i Le Hertier.

Znawcy zastanawiali się poważnie nad szansami, które każdy z nich przedstawiał. Obydwaj mieli swoich stronników, Le Hertier jednak miał ich więcej. Wygrał wszystkie partye z zadziwiającą łatwością. Był obeznany z terenem od dawna. Doświadczenie jego, wytrwałość dobrze znana, zimna krew i zaufanie w siebie samego uzupełniało, a nawet przewyższało to, co lata ująć mogły.

Wygrane Landella przyszły mu z większą trudnością; w pierwszym rzucie o mało co nie dał się pobić przez drugorzędnego gracza. Ale doskonałość i elegancya jego „stylu", taktyka śmiała i nie szablonowa, ogólnie się podobały. Skrępowany z początku nieznajomością terenu, bardzo szybko się zoryentował i każda z następujących partyj wykazywała jego wyższość nad innymi. To też miał swoich zapalonych zwolenników, szczególniej pomiędzy tymi, którzy zazdrościli Le Hertierowi. Brigassol, który od dawna wyrzekł się sportu, ale pozostał zawsze amatorem, ofiarowywał pięć ludwików, jako zakład za Landellem.

— Chce pani trzymać zakład?

Z uprzejmością, zawsze rażącą niejakiem prostactwem, kłaniał się przed panią de Biésy, siedzącą na słomianem krześle na trybunie, przy samej balustradzie. Była ładniejsza, niż kiedykolwiek w skromnej, dobrze przystającej do figury sukni z popielatego sukienka, w astrachanowym saczku i czerwonym kapelusiku.

Potrząsnęła głową. Najprzód, nigdy się nie zakłada. A po drugie, jakże by miała spekulować na porażkę swego kuzyna? Ale czy jest możliwe, aby odniósł zwycięztwo nad Le Hertier?

Południowiec fachowo objaśniać ją zaczął, używając technicznych wyrażeń. Rzuty Le Hertier były silniejsze, ale mniej dokładne. Wyczerpywał się więcej, ale nie wyzyskiwał łatwiejszych rzutów. Landell potrafi to wykorzystać.

— A przy tem, cóż pani chce? Jest pomiędzy nimi znaczna różnica wieku.

Młoda kobieta dostrzegła podstępne uczucia zazdrości w tym, który czuł się dotknięty wytrwałą młodością swego towarzysza; odrzekła więc nieco obojętnie:

— Mężczyzna taki, jak pan Le Hertier, jest zawsze młodym, pomimo że liczba jego lat ciężyłaby niejednemu z jego rówieśników.

Przeniosła oczy na plac, na którym dwóch młodzieńców zabawiało się rzucając do siebie piłki, w oczekiwaniu na przybycie graczy.

Galerya drewniana przedstawiała obecnie widok towarzyskiego, wesołego zebrania, wcale malowniczy; wiele kobiet w kapeluszach i spacerowych tualetach, kilka ubranych we flanelowe kostiumy i sandały z żółtej skóry, z narzuconymi na plecach płaszczami, aby się uchronić od przeziębienia. Takі sam kontrast pomiędzy mężczyznami. Cylindry i długie surduty mieszały się z kostiumami pikowymi, z kurtkami o krzyczących barwach klubu.

Five o'clock'i urządzano na małych stoliczkach. Szmery rozmów przerywały wybuchy śmiechów, wykrzykników, szczęk sreber i porcelany. Niektóre grupy odosobniały się tu i owdzie. „Ładna klatka dla papug", pomyślał sobie Spelley, kłaniając się Magdalenie Mestrier, która właśnie weszła z matką.

(Ciąg dalszy nastąpi).

W Jałcie na Krymie zmarł hr. Paweł Szuwałow, były generał-gubernator warszawski, w wieku lat 78.

Od lat niemal 15, jeszcze przed objęciem generał-gubernatorstwa warszawskiego, złożony ciężką chorobą, oddawna już należał właściwie do przeszłości, jednak ta przeszłość była i obfita w godności i wybitna. Z ważniejszych dat z życia Szuwałowa wspomnimy, że w roku 1863 brał udział w zgnieceniu powstania polskiego, nie należał jednakże do kreatur typu murawiewowskiego. W r. 1877 jako dowódca drugiego korpusu gwardyi odznaczył się podczas wojny rossyjsko-tureckiej, między innemi pod Plewną, a w r. 1885 został ambasadorem rossyjskim przy dworze berlińskim i na tem stanowisku pozostał niespełna lat 10, wreszcie w r. 1894 mianowano go generał-gubernatorem warszawskim.

Jako ambasador w Berlinie, Szuwałow odegrał wybitną rolę w utworzeniu się sojuszu rossyjsko-francuskiego, zachowując zupełne zaufanie rządu niemieckiego i cesarza. Była nawet chwila, kiedy interwencya Szuwałowa zapobiegła ponownemu wybuchowi wojny niemiecko francuskiej, której się Francya, wówczas jeszcze osłabiona, niezorganizowana wojskowo, a przedewszystkiem sterroryzowana potęgą przeciwnika, bała ogromnie.

Na stanowisku generał-gubernatora warszawskiego rządy hr. Szuwałowa robiły po okresie Hurki wrażenie ulgi, jakkolwiek niezupełnie ziścił nadzieje społeczeństwa polskiego, przywiązywane do niego. Być może, iż wpłynęła na to także choroba, która w Warszawie rozwinęła się u niego w sposób już groźny. Ustąpił z tego stanowiska Imeretyńskiemu i odtąd nie odgrywał już czynnej roli w polityce.

KRONIKA.

Lwów, 23 kwietnia.

— **Kalendarz.**

Piątek (24 kwietnia):

Jerzego M. — Jerzego św. — Piatok wełyki.

Wschód słońca o godzinie 4·27 rano, zachód słońca o godzinie 6·18 po południu.

— **JE. ks. Metropolita Szeptycki** powrócił do Lwowa.

— **Z Uniwersytetu.** Pp. Józef Mieser, rodem ze Lwowa i Edward Karol Stenzel, rodem z Kołomyi, otrzymali na Uniwersytecie tutejszym stopnie doktorów praw.

— **Obchód rocznicy Trzeciego Maja.** Wstępem do obchodu rocznicy Trzeciego Maja we Lwowie będzie w sobotę po południu przedstawienie w teatrze sztuki „Kościuszko pod Racławicami", następnie zaś odbędzie się w sali ratuszowej uroczysty wieczór, w którego poważnym programie położono główny nacisk na przemówienia.

W niedzielę o świcie (5 rano) tradycyjne zebranie na kopcu; o godz. pół do 6 wyruszą dwie kapele: „Czwartaków" i „Narodowa" po ulicach miasta z pobudką; równocześnie hejnał odegrają z wieży ratuszowej członkowie orkiestry teatralnej. O godz. 9 rano odprawi w katedrze JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski pontyfikalne nabożeństwo; o godz. 11 zaś przed południem ks. Biskup Bandurski odczyta Mszę polową na boisku sokolem; po obu nabożeństwach kazania; w katedrze śpiewać będzie chór Towarzystwa muzycznego.

Po południu o godz. 3 zabawa ludowa na polance pod kopcem. W programie ćwiczenia sokole, chór, kapela „Czwartaków" i przedstawienie trzech obrazów ze sztuki „Kościuszko pod Racławicami", odegrane przez kółko amatorów Tow. polskiej młodzieży im. Bartosza Głowackiego. O zmroku na szczycie kopca tradycyjne palenie ogni.

Przez oba dni iluminacya kartkowa T. S. L., którą zajmuje się Koło Jeża Tow. Szkoły ludowej, — i zbieranie „Daru narodowego" na cele oświaty ludowej.

— **Zamiast wieńca na trumnę** ś. p. starszego radcy skarbowego, Karola Jarosiewicza, złożył radca Dworu, p. Tadeusz Klusik-Orzechowski, kwotę 20 koron na fundacyę zapomogową dla wdów i sierót po konceptowych urzędnikach skarbowych.

— **Konkurs na stypendya z fundacyi im. A. Mickiewicza.** Wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych ogłosił konkurs na 10 jednorazowych stypendyów po 100 koron z fundacyi im. A. Mickiewicza dla wdów i sierot po nauczycielach szkół wyższych, którzy byli członkami Towarzystwa. Podania o te stypendya należy wnosić do wydziału Towarzystwa (Lwów, ul. Małeckiego 5 za pośrednictwem wydziału Kół miejscowych najdalej do 15 czerwca b. r.

— **Mylne pogłoski.** Od kierownika starostwa w Sokalu, sekretarza Namiestnictwa p. Kaliniewicza, otrzymaliśmy dziś pismo, w którem prosi nas o stwierdzenie, iż rozpuszczone po kraju pogłoski, jakoby w tych dniach były w Sokalu rozruchy, względnie jakaś demonstracya ze strony partyi rusko-radykalnej, w czasie których p. Kaliniewicz został ciężko raniony, albo nawet zabity — pozbawione są wszelkiej podstawy. Ze względu na to, że pod adresem starostwa nadchodzą ze wszystkich stron kraju zapytania w drodze telegraficznej, uprasza nas p. Kaliniewicz o zdementowanie tych pogłosek, załączając zarazem prośbę, by to jego oświadczenie powtórzyły także inne dzienniki.

— **Wycieczka wyższych urzędników ministeryalnych do Galicyi.** Z inicyatywy krajowego Związku turystycznego w Krakowie, zamierzoną jest w pierwszych dniach czerwca b. r. czterodniowa wycieczka wyższych urzędników ministeryalnych do Galicyi. Celem wycieczki jest obecnie część wschodnia naszego kraju, a najważniejszym etapem jego stolica, dokąd uczestnicy wycieczki przybędą w dniu 7 czerwca.

— **Sanatoryum dla urzędników.** Austryackie Towarzystwo Złotego Krzyża ku uczczeniu Jubileuszu Najj. Pana wystawiło w Karlsbadzie kosztem 400.000 koron sanatoryum dla urzędników państwowych, którego otwarcie nastąpi w dniu 1 maja b. r. Sanatoryum to ma 70 pokoi i może jednorazowo pomieścić 100 pacyentów, którzy za opłatą 1 korony dziennie otrzymają mieszkanie, obsługę, światło i pranie, dwóch zaś lekarzy zakładowych udzielać będzie porady lekarskiej za minimalną opłatą. Podania o przyjęcie mogą wnosić urzędnicy lub ich najbliżsi krewni na ręce kuratoryi austryackiego Towarzystwa Złotego Krzyża w Wiedniu, Herrengasse 11.

⌗ **Kongres stanu średniego.** W październiku r. b. odbędzie się w Wiedniu międzynarodowy kongres stanu średniego (internationaler Mittelstandskongress), który ma dać obraz gospodarki ekonomicznej organizacyj zbiorowych, istniejących na zasadzie Spółek zarobkowych i gospodarczych w całej Monarchii.

Celem przygotowania dokładnych materyałów statystycznych dla tego kongresu, magistrat m. Lwowa z polecenia Ministerstwa handlu zwraca uwagę wszystkich spółek zarobkowych i gospodarczych w mieście, iż zamknięcie rachunkowe tych Spółek za rok 1907 mają być w tym roku wyjątkowo już z końcem maja przedłożone, a terminu tego przekroczyć nie wolno. Towarzystwa kredytowe i spożywcze do tej kategoryi spółek nie należą.

Magistrat otrzymał polecenie użycia rygoru wszelkich istniejących w tej mierze przepisów na wypadek, gdyby która z dyrekcyj Spółek zarobkowych i gospodarczych zaniedbała powyższego ostatecznego terminu.

Zwrócić należy też uwagę, że zarządzenie powyższe odnosi się w całej osnowie również i do wszystkich Spółek zarobkowych i gospodarczych w całym kraju.

— **Wydawnictwo »Księgi adresowej m. Lwowa«** zwraca się do mieszkańców stolicy i firm wszelkich gałęzi handlu i przemysłu tak miejscowych, jak i zamiejscowych z uprzejmą prośbą, by we własnym dobrze zrozumianym interesie zechcieli łaskawie podać mu swe adresy, względnie ich zmiany, celem bezpłatnego zamieszczenia w roczniku XIII. księgi adresowej na rok 1909.

Rocznik XIII. znajduje się już w opracowaniu, a wydawca pragnie i dokłada wszelkich starań, by księga adresowa redagowana bez zarzutu, stała się wydawnictwem wzorowem i odpowiadającem wszelkim wymaganiom. Rocznik XIII. na rok 1909 mieścić będzie najnowszy wykaz właścicieli realności m. Lwowa podług dat tabuli kraj. Adres wydawnictwa „Księgi adresowej m. Lwowa". Lwów ul. Grottgera l. 3 F. Reichman, tam też kartką korespondencyjną należy donosić o adresach i ich zmianach.

— **Z »Gwiazdy«.** W niedzielę, dnia 26 b. m., urządza kółko amatorskie na dochód funduszów stowarzyszenia przedstawienie amatorskie. Członkowie odegrają: „Śluby panieńskie", komedyę w 5 aktach wierszem Aleksandra hr. Fredry. Bilety wcześniej do nabycia w biurze Stow. ul. Franciszkańska 7.

— **Pierwszy nr. »Straży Polskiej«,** organ Towarzystwa „Straży Polskiej", wyjdzie w dniu 3 maja r. b. w 50.000 egzemplarzy, które będą rozdawane i rozsyłane bezpłatnie po całej Galicyi. Komitet redakcyjny „Straży Polskiej" stanowią pp.: A. Balicki, K. Bartoszewicz, dr. Tadeusz Grabowski, dr. Kazimierz Lubecki, dr. Jan Ptaśnik, dr. Kazimierz Jordan Rozwadowski, dr. Wacław Sobieski i J. Szymański.

— **Śledztwo** przeciw Mirosławowi Siczyńskiemu o zbrodnię skrytobójczego morderstwa i przeciw jego matce, Ołenie Siczyńskiej, o współwinę w tej zbrodni, toczy się w dalszym ciągu, równocześnie z dochodzeniami, które w porozumieniu z sędzią śledczym, radcą sądu krajowego dr. Bersonem, prowadzi tutejsza policya. Kiedy śledztwo to — mimo, iż jest prowadzone w przyspieszonem tempie — zostanie ukończone, dziś przewidzieć niepodobna, zwłaszcza, że prowadzone jest ono w kilku kierunkach, których ze względu na przepisy ustawy obecnie wymienić nie możemy. Doniesienia przeto dzienników, zapowiadające, iż śledztwo ukończone zostanie w dniach najbliższych, są wobec tego przedwczesne.

Radca dr. Berson przesłuchał dotąd kilku świadków, którzy badani byli na rozmaite okoliczności; był przesłuchiwany także kilkakrotnie główny sprawca Siczyński, jakoteż i jego matka Ołena. Zresztą śledztwo ze zrozumiałych powodów osłania gruba zasłona tajemnicy, a szczegóły z jego przebiegu, podawane od czasu do czasu przez tutejsze dzienniki, są niedokładne i, rzecz jasna, nie mogą dać pełnego obrazu o kierunku śledztwa.

Z doniesień dziennikarskich to tylko prawdziwe, że Ołena Siczyńska, sprzykrzywszy sobie wikt więzienny, rozpoczęła od dwóch dni „głodówkę", odmawiając stale przyjęcia jadła. Ponieważ w razie oporu dalszego zajść może ta ewentualność, że będzie ją trzeba karmić przymusowo, odstawiono przeto Siczyńską wczoraj do szpitalu Zakładu kary dla kobiet im. św. Maryi Magdaleny.

Syn jej natomiast, Mirosław, który w czasie uwięzienia swego po napadzie na Uniwersytet lwowski, próbował już rzekomo „głodzić się", obecnie cieszy się niezamąconym żadnemi przypadłościami żołądka apetytem.

Siczyński tak w celi więziennej, jak i w czasie prowadzenia go do biura sędziego śledczego, jest pilnie strzeżony, nie zachodzi przeto wcale obawa, by udało się mu zbiedz.

△ **Zgubiono:** perłę z kolczyka wartości 100 kor.

△ **Znikł bez śladu.** Z mieszkania Ludwiki Budyńskiej, dozorczyni realności przy ul. Leona Sapiehy l. 21, znikł wczoraj bez śladu 4-letni jej pupil, Ludwik Nodeć. Budyńska przypuszcza, że chłopca wykradła pewna żebraczka, która kręciła się po kamienicy.

△ **Dwa worki,** zawierające po kilka kilogramów masła i pół głowy cukru znaleziono wczoraj w ogrodzie realności przy placu św. Jerzego l. 5. Złożono je w policyi.

△ **Zwłoki noworodka** płci męskiej znaleziono dziś rano w dole kloacznym realności przy ul. Kotlarskiej l. 12. Zwłoki odstawił komisaryat III. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej, policya zaś wdrożyła w tej sprawie dochodzenia.

△ **Kronika policyjna.** Za sprzeniewierzenie kwoty 10 kor. na szkodę kupca p. Stanisława Kozłowskiego aresztowała wczoraj policya 12-letniego Jana Szewczuka.

Na placu Krakowskim skradziono wczoraj przechodzącemu tamtędy Piotrowi Makowskiemu srebrny zegarek z łańcuskiem.

Policya tutejsza aresztowała dziś przed południem służącą Annę Makarewiczównę, jej brata Jana i stolarza Winnickiego, którzy w tutejszych zakładach zastawniczych chcieli zastawić kilka zegarków złotych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Emil Hoffmann, kupiec i właściciel realności, w 48 r. życia; Jan Kowenicki, majster rzeźnicki i właściciel realności w 45 r. życia; Stefan Huczkowski, emer. adjunkt podatkowy, w 43 roku życia; Michał Władysław Gamski, artysta teatru miejskiego, w 52 r. życia;

— **Ogólno austryacki Zjazd nauczycieli głuchoniemych,** który przez dwa dni ubiegłe obradował w Wiedniu, został wczoraj zamknięty.

— **Upaństwowienie konserwatoryum wiedeńskiego.** Konserwatoryum muzyczne w Wiedniu przechodzi z dniem 1 stycznia r. 1909 na Państwo. Nauczyciele zostaną upaństwowieni przy odpowiedniem podwyższeniu pensyj i dodatków aktywalnych.

— **Bomba w kościele.** Onegdaj w jednym z kościołów w Pradze odczuto podczas nabożeństwa dym, co doprowadziło do wykrycia bomby w jednem z zagłębień ściany. Obok bomby znajdowała się kartka z wypisanem nazwiskiem i adresem niejakiego Franciszka Vanieka, z zawodu szewca. Przeprowadzono u niego rewizyę i znaleziono wiele pism ulotnych treści anarchis ycznej. Vaniek przyznał, że jest anarchistą, lecz zaprzeczył, jakoby był bombę umieścił w kościele.

— **Samobójstwo byłego posła.** W Tök rok Berse — jak donoszą z Budapesztu — zastrzelił się onegdaj były poseł do Sejmu węgierskiego, Lubomir Pawłowicz. Przyczyna samobójstwa nieznana.

— **Szalony orkan** — jak donoszą z Temeszwaru — szalał onegdaj w pobliżu stacyi Valkany. Orkan przewrócił 21 wagonów pociągu towarowego, a nadto 4 naładowane wagony zapędził o kilka stacyj dalej. Wieża kościoła rumuńskiego w Valkany obalona wichrem, runęła na budynek szkolny. Bliższych szczegółów katastrofy na razie brak.

△ **Tunel dla żeglugi.** Chociaż, jak to Czytelnicy wiedzą, są ślady, że już w starożytności budowano tunele, co prawda, bardzo małe, to jednakowoż dopiero w wieku XIX., mianowicie w drugiej jego połowie, zaczęto budować tunele na wielki rozmiar w celach prawie wyłącznie komunikacyjnych i dlatego przebijano nieraz olbrzymie góry, prowadzono tunele w miastach popod ulicami, placami, a nawet rzekami. Anglicy zbudowali i budują jeszcze w Indyach wschodnich tunele, by wody rzeczne doprowadzić tam, gdzie ich potrzeba do nawodnienia suchego gruntu, ale dotychczas nie było przykładu, by budowano tunele dla żeglugi. Taki tunel, jak donosi *Journal des Transports,* otrzyma teraz pierwsza Francya, a mianowicie Marsylia, do której pewną część wód Rodanu mają sprowadzić w tym celu, ażeby po tej nowej drodze mogła odbywać się żegluga. Tunel ten, przebijający górę Rove, będzie się odznaczać niezwykle wielkim przekrojem poprzecznym; gdy bowiem tunel symploński po zupełnem wykończeniu będzie mieć 8 metrów szerokości a 6 metrów wysokości, to nowy tunel marsylski dla żeglugi będzie mieć 22 metrów szerokości a 14·2 metrów wysokości, obok 7 kilometrów długości. Statki mogące płynąć równocześnie w obydwóch kierunkach ciągnąć będą dwie lokomotywy elektryczne, przesuwające się po szynach umieszczonych na chodnikach bocznych tunelu tak, iż szerokość koryta dla wody wynosić będzie jeszcze 18 metrów. Budowę tego tunelu rozłożono na 7 lat, koszt zaś obliczono w przybliżeniu na 34½ milionów franków.

Kronika zagraniczna.

* Wyrób zegarków w Szwajcaryi. Na kuli ziemskiej znajdują się okolice, w których z przyczyn trudnych teraz do odgadnięcia rozwija się i z czasem dochodzi do niezwykłej doskonałości i wielkich rozmiarów pewnego rodzaju przemysł. Takiemi okolicami są między innemi pewne części Szwajcaryi, mianowicie południowo-zachodniej, gdzie oddawna kwitnie wyrób słynnych na cały świat zegarków kieszonkowych. O wielkości i znaczeniu tego przemysłu dla Szwajcaryi świadczą następujące daty: W r. 1906 wywieziono ze Szwajcaryi 9,990.272, zatem bez mała 10 milj. zegarków, w wartości 134,303.224 franków, o 19 milionów więcej, niż w roku poprzednim. W tej liczbie wywiezionych zegarków było złotych 1,010.905 o wartości 56,140.733, srebrnych 3,135.991 o wartości 39,022.450, z kopertami z innych metali 4,462.071 o wartości 28,918.978, 1,335.120 mechanizmów czyli werków bez kopert o wartości 8,091.950 i 26.185 chronometrów, repetyerów i szczególnych rodzajów zegarków, w wartości 2,129.119 franków, do tego trzeba jescze dodać koperty i osobne części zegarków za 16 milionów franków. Najwięcej zegarków szwajcarskich, bo za 30 milionów franków, kupiły w r. 1906 Niemcy, po nich idą Anglia z 16 i pół i Austro-Węgry z 12 i pół milionami franków. Włochy kupiły za 8, Rzeczpospolita argentyńska i Rossya, każde z tych państw za 7, Stany Zjednoczone za 5, Japonia i Chiny za 4 i pół, Belgia za trzy miliony franków. Wywóz do tych państw coraz bardziej się powiększa. Jedynie wywóz do Francyi z 4 milionów franków w r. 1905 zmniejszył się w roku następnym do 2,800.000 franków z przyczyny zaprowadzenia ogromnych ceł i nadzwyczajnej czujności straży pogranicznej, umiejącej tropić doskonale nader sprytnych przemytników. Te zaś cła francuskie na zegarki szwajcarskie zaprowadzono w chęci stworzenia we Francyi własnego, jak się pokazuje, bardzo zyskownego przemysłu. Średnio wynosiła w r. 1906 cena we frankach zegarków złotych 55·54, srebrnych 12·44, z metali nieszlachetnych 6·48, chronometrów 119. Tak niskie ceny, które oczywiście w sprzedaży detalicznej rosną znacznie, są możliwe jedynie skutkiem używania do wyrobu nadzwyczaj dokładnych i doskonałych maszyn. Średnio wychodzi ze Szwajcaryi dziennie 33.000 zegarków.

Wątpić należy, czy inne państwa tak rychło sprostają w wyrobie zegarków Szwajcaryi, która ma już do tego przemysłu ludzi zaprawionych od całych pokoleń. (△)

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Po wielu, wielu latach powróciła znów na scenę naszą jedna z najlepszych, najcharakterystyczniejszych komedyj Moliera — „Świętoszek", którego grano we Lwowie po raz ostatni w roku 1896, usuwając go później zupełnie z afisza, chociaż sztuka ta powinna wchodzić w stały skład repertoaru każdego poważniej traktującego swoje zadanie teatru.

Błąd ów okupiła wczoraj dyrekcya, wystawiając po dwunastoletniej przerwie „Świętoszka, okupiła go wszakże tylko częściowo.

Wobec dostojnego stanowiska, jakie zajmuje Molier i dzieła jego w literaturze europejskiej, ma się wielkie i utrwalone tradycyą zobowiązania, których lekceważyć nikomu nie wolno. Nie są one także zbyt trudne do wykonania. Teatr „aktorów księcia de Conti" żyje jeszcze w pielęgnowanej jak świętość narodowa spuściźnie stylu Moliera, a specyalnie stylu: *„Le Tartuffe"*, *„Le Medecin malgré lui"*, *„L'Ecole des femmes"*, *„Pourceaugnac"*, którego wyrazem najwierniejszym, wzorem niedoścignionym są reprezentacye Molierowskie w „Komedyi francuskiej" w Paryżu.

Wystarczy więc trochę dobrych chęci, trochę zamiłowania i ambicyj artystycznych, aby sięgnąwszy do owej skarbnicy, jaką jest teatr francuski i dostępne każdemu komentarze do arcydzieł wielkiego komedyopisarza, uchronić się przed popełnieniem tylu błędów w obsadzie ról, inscenizacyi wnętrza domu Orgona,

charakteryzacyi i kostyumów aktorskich, które osłabiły i zredukowały do *minimum* wrażenie wywołane pojawieniem się „Swiętoszka“ na naszej scenie.

Grano przedewszystkiem komedyę, której akcya toczy się za panowania Ludwika XIV. w kostyumach pozbieranych z kilku epok, a co gorsza, na tle sceny zastawionej meblami, z których każdy tworzył rażący kontrast ze strojami aktorów i charakterem właściwym stylowi Moliera.

Podobne usterki mówiące albo o zupełnem niezrozumieniu ducha tej sztuki, lub o jego zlekceważeniu, pomściły się także na obsadzie „Świętoszka“. Powierzyła ona rolę pokojowej Doryny p. Zielińskiej, Maryanny p. Kwiatkiewiczowej, a Walerego panu Klimontowiczowi, nie licząc się zgoła z warunkami zewnętrznymi i rodzajem talentu tych artystów, z których żaden nie mógł spełnić należycie przyjętego na siebie zadania.

W teatrze Moliera sprężyną główną akcyi, duchem zbawczym, trzymającym w ręku węzeł jej toku i powikłań jest zazwyczaj zaufany służący, lub pokojowa. Głęboki satyryk wprowadza postaci te z rozmysłem. Górują one rozumem, sprytem, inteligencyą nad całem otoczeniem, prowadzą niejako bieg wypadków do ostatecznej konkluzyi, jaką autor chciał wypowiedzieć, są zarazem najsilniejszą jej podporą, w której skupia się nieraz cel artystyczny i myśl przewodnia utworu. I dla tych to postaci ustaliły się już wymagane od ich interpretacyi warunki. Pokojowe Molierowskie, bo o nich w „Świętoszku“ mowa, muszą więc przewyższać innych wzrostem, odznaczać się zamaszystością ruchów, umyślnie podkreślaną rubasznością gestu i słowa, a specyalnie tu także i obfitością tych wdzięków niewieścich, którymi gorszy się obłudnie Tartuffe mówiąc: „Przedmiotów takich widok ostrzem w dusze godzi, I myśli na zdrożności manowce zawodzi“...

Dorynna p. Zielińskiej była zaś jak gdyby antytezą stworzonego przez Moliera typu, oddając go w zmienionej zupełnie formie szczebiotliwej i wdzięczącej się ustawicznie gryzetki współczesnej.

Mówiąc też o bardzo zresztą sumiennym i w pewnych momentach doskonałym wykonawcy Tartuffa, zwrócić należy uwagę p. Chmielińskiego na kilka błędnie przez niego pojętych szczegółów charakteryzacyi maski i sylwety scenicznej. Wzorem dla aktora powinien tu być portret opata Roquette, którego sprawki głośne w swoim czasie w Paryżu natchnęły Moliera do napisania „Świętoszka“. Coquelin przybiera w tej roli wygląd pulchnego, różowego, wypielęgnowanego darmozjada i łakotnisia, który nie zapomina nigdy, nawet w scenie miłosnej z Elmirą o przyrosłej do jego oblicza masce obłudy i kłamstwa. Sam autor daje tu zresztą najlepsze informacye, wkładając w usta Doryny wyraziste określenie Tartuffa: „Zawsze w łasce ma go Pan nad Pany: Tartuffe tłusty i gruby, czerstwy i rumiany“. O tej wskazówce Moliera zdaje się zapomniał p. Chmieliński, charakteryzując się na wymokłego bigota, którego nikt nie posądziłby o to, że „sam mógł wieczerzać z wielkim apetytem; zjadłszy dwie kuropatwy pieczone na rożnie, pół combra w bigosiku pochłonął pobożnie“.

Doskonałą natomiast była Elmira w opracowaniu p. Bednarzewskiej. Kreacya ta wybijała się na pierwszy plan wdziękiem, który przypominał słynne *precieuses* francuskiego świata, powabem gry okraszonej najpiękniejszą jej zaletą: naturalnością i prostotą środków, jakimi odtworzyła p. Bednarzewska wszystkie rysy indywidualne owej postaci.

Godnym jej partnerem był p. Feldman, kreśląc w konturach wyrazistych postać Orgona, którego siła komiczna, mimika, mówiąca nieraz więcej od słów i bardzo umiejętne stopniowanie efektów gry z należytem spotkało się wczoraj uznaniem. *(A. W.)*

»Quo vadis« Nowowiejskiego. Nazwisko Nowowiejskiego zapisało się już chlubnie w dziejach muzyki polskiej. Mimo młodego wieku zdobył nasz rodak więcej nagród, niż którykolwiek ze współczesnych kompozytorów. Między innemi uzyskał dwukrotnie wielką nagrodę państwową im. Meyerbeera w kwocie 4500 m., nagrodę Beethoven-Paderewski w Bonn, nagrody w Londynie, Chicago, nagrodę „Echa“ lwowskiego i inne.

Jak potężne wrażenie wywiera nowy dramat muzyczny Nowowiejskiego „Quo vadis“, dowodzi choćby ocena recenzenta wiedeńskiego czasopisma *Vaterland*. Oto, co w niej czytamy: „Pierwsze wykonanie wspaniałego nowego dzieła wypadło w wysokim stopniu zadowalająco. Tekst, opracowany bardzo zręcznie przez Antonię Jüngst na podstawie znanej powieści Sienkiewicza, nastręczył kompozytorowi wdzięczne pole dla popisu plastycznej muzyki. Feliks Nowowiejski podzielił materyał na pięć scen, tworząc obrazy, pełnią życia drgające, które mógł stworzyć tylko mistrz, prawdziwie przez Boga powołany. Kwiecista melodyjność, wytworna polifonia i niezwykle barwna instrumentacya zmuszają wolną od uprzedzeń krytykę do bezwzględnych pochwał“.

Wiener Post pisze: „Nowowiejskiego „Quo vadis“ należy postawić obok najlepszych nowych oratoryów; pod względem dramatycznej ekspresyi napewno przewyższa wiele najnowszych dzieł tej kategoryi“.

W *Prager Tageblatt* czytamy: „Cały dramat tak, jak wyszedł z duszy Nowowiejskiego, jest wspaniałą apoteozą chrześciaństwa, a trzecia scena „Zgromadzenie prześladowanych chrześcian w katakumbach“, w której Piotr każe i razem z gminą śpiewa prefacyę, wywiera niesłychanie głębokie wrażenie, jest prawdziwym unikatem w literaturze muzycznej — prawdziwą służbą Bożą“.

Wyciąg fortepianowy okaże się z tekstem w 5 językach (po polsku, po francusku, po niemiecku, po angielsku i po włosku). Na razie dramat muzyczny wystawiony zostanie w Rzymie, Berlinie, Wiedniu, Lwowie, Warszawie, Pradze, Gdańsku, Królewcu, Bonn, Poznaniu, Salzburgu, Krakowie, Kolonii, Akwizgranie, Dreźnie, Augsburgu, Zurychu, Londynie i w Chicago.

Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, „Mignon“, opera w 4 aktach Tomas'a, pierwszy gościnny występ Sigrid Arnoldson, oraz gościnny występ A. Dianniego. Kapelmistrz p. Stermicz.

W piątek, po raz 2 „Gdy umarli obudzimy się“, epilog dramatu w 3 aktach Henryka Ibsena.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu dla młodzieży szkolnej „Kopciuszek“, fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami w 8 odsłonach Grimma i Görnera; przerobił Adolf Walewski.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta; drugi gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Stermicz.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu po raz 6 „Miłość czuwa“, komedya w 4 aktach R. de Flers i Caillaveta.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 17 „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Straussa, z p. Miłowską.

W poniedziałek, „Nora“, sztuka w 3 aktach H. Ibsena z p. Siemaszkową w roli tytułowej.

We wtorek, „Manon“, opera w 4 aktach Massenet'a, trzeci gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Stermicz.

We środę po raz pierwszy (wznowienie), „Mazepa“, tragedya w 5 aktach J. Słowackiego, pierwszy gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego, artysty teatrów warszawskich.

We czwartek, „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, czwarty i przedostatni występ gościnny Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Stermicz.

W piątek o godz. pół do 4 po południu przedstawienie dla robotników „Śluby panieńskie“, komedya w 5 aktach Al. hr. Fredry, ojca.

W piątek, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 18 „Czar walca“, operetka w 3 aktach Oskara Strausa, z p. Kliszewską.

W sobotę, o godz. pół do 4 po południu ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3 Maja „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 5 aktach przez A. W. Lasotę.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Werther“, opera w 4 aktach Massenetta; ostatni gościnny występ Sigrid Arnoldson i występ Augusta Dianniego. Kapelmistrz p. Stermicz.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po południu ku uczczeniu rocznicy Konstytucyi 3 Maja „Halka“, opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Kapelmistrz p. Stermicz.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz drugi „Mazepa“ tragedya w aktach Juliusza Słowackiego; drugi gościnny występ Bolesława Leszczyńskiego, artysty teatrów warszawskich.

Andrzej hr. Potocki.

Kondolencye.

Na ręce Wiceprezydenta Namiestnictwa Włodzimierza hr. Łosia nadeszło w dalszym ciągu następujące pismo kondolencyjne:

C. k. Minister sprawiedliwości.

Wiedeń, 16 kwietnia.

Jaśnie Wielmożny Hrabio! Do głębi poruszony wiadomością o przerażającej zbrodni, której ofiarą padł P. Namiestnik Andrzej hr. Potocki, upraszam Jaśnie Wielm. Pana i Panów, wchodzących w skład Gremium galicyjskiego Namiestnictwa, o przyjęcie wyrazów mojego szczerego i głębokiego współczucia z powodu ciężkiej straty, którą poniosło Namiestnictwo i całe ciało polityczne Administracyi wspomnianego kraju koronnego przez śmierć swego uwielbienia godnego Szefa.

Zechciej przyjąć Jaśnie Wielm. Panie wyrazy mojego wysokiego poważania

Klein.

* * *

Również na ręce P. Wiceprezydenta Namiestnictwa hr. Łosia złożył kondolencyę wicekonsul angielski, prof. Roman Załoziecki, powróciwszy onegdaj do Lwowa z Nicei.

* * *

Uczczenie pamięci ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

W gronie urzędników Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej, którzy utraciwszy wskutek strasznej tragedyi ostatniej doby ukochanego i nieodżałowanego, a tak blisko im stojącego zwierzchnika, odczuli jeszcze bardziej, aniżeli ogół ten cios bolesny, obudziło się żywe i gorące pragnienie uczczenia w sposób godny i trwały pamięci zmarłego Namiestnika, ś. p. Andrzeja hr. Potockiego.

Zawiązany ściślejszy komitet, który obradował w dniu 21 b. m. nad sposobem rozwinięcia tej myśli, zwołał na dzień wczorajszy do sali posiedzeń Namiestnictwa ogólne zebranie urzędników wszystkich kategoryj i Rady szkolnej kraj., aby powziąć w tej sprawie uchwałę.

Przewodniczącym zgromadzenia obrano jednomyślnie radcę Dworu Czeżowskiego, który powołał na sekretarza starostę Czernego i udzielił głosu staroście dr. Waygartowi, jako referentowi ściślejszego komitetu.

Podniósłszy w wymownych słowach powód i cel licznego bardzo zebrania, przedstawił dr. Waygart pod uchwałę wniosek ściślejszego komitetu:

„Urzędnicy władz politycznych i Rady szkolnej krajowej postanawiają uczcić trwale pamięć przedwcześnie zmarłego Namiestnika ś. p. Andrzeja hr. Potockiego pomnikiem we Lwowie i uchwalają zbierać na ten cel fundusze we własnem gronie.

Przeprowadzenie tej myśli porucza się komitetowi, który w czasie właściwym zwoła ponowne ogólne zebranie urzędników i przedstawi ostateczne wnioski“.

Po bardzo ożywionej i wyczerpującej dyskusyi, której myślą przewodnią było, iż pamięć zmarłego ś. p. Namiestnika należy uczcić niezależnie od innych, poruszonych w prasie i w społeczeństwie sposobów, właśnie w formie zewnętrznej i widomej dla teraźniejszości i potomności, tudzież, że urzędnicy winni iść w całej akcyi solidarnie z polskiem społeczeństwem, uchwalono jednogłośnie przedstawiony wniosek jako zasadniczy objaw woli zgromadzenia.

Uchwałę tę rozszerzono następnie na wniosek dr. Iszkowskiego w tym kierunku, aby akcyą wspólną objąć także te urzędy, na których czele stał ś. p. zmarły Namiestnik, a więc krajową Dyrekcyę skarbu, Dyrekcyę dóbr państwowych i Dyrekcyę policyi; na wniosek dr. Jampolskiego, aby zaprosić do współdziałania wszystkie urzędy w kraju, a na wniosek dr. Skrzyńskiego i radcy Dworu Krechowieckiego, aby wybrać się mający komitet działał w porozumieniu z komitetami zawiązanymi w myśli wystawienia trwałego pomnika w ścisłem tego słowa znaczeniu, a więc z Wydziałami Towarzystwa dziennikarzy polskich i Koła literacko-artystycznego, w danym zaś razie także z komitetami pokrewnymi, mogącymi jeszcze powstać.

Dla wykonania tej uchwały wybrano komitet z 15 członków z prawem kooptowania dalszych jeszcze członków.

Obowiązkiem tego komitetu będzie, po ustaleniu sprawy, zwołać ponowne ogólne zebranie urzędników w celu powzięcia ostatecznej już decyzyi. Na tem zebraniu będzie daną możność także urzędnikom władz politycznych powiatowych, oraz urzędnikom wszystkich innych kategoryj służby państwowej, wzięcia udziału przez delegacye i wypowiedzenia swej opinii, tudzież zapewniony odpowiedni wpływ na tok obrad i na zapaść mającą ostateczną uchwałę.

* * *

Echa żałoby.

Ze Starego Sącza piszą nam pod dniem 22 b. m.: Z powodu rekolekcyj wielkopostnych w wielkim tygodniu, wygłoszonych dla uczniów tutejszego seminaryum nauczycielskiego przez ks. M. Barglewskiego, rektora Zgromadzenia OO. Jezuitów w Nowym Sączu odbyło się dopiero dziś uroczyste nabożeństwo szkolne z egzekwiami za spokój duszy ś. p. Namiestnika Andrzeja hr. Potockiego, poczem dyrektor seminaryum p. Józef Dobrowolski wysłał na ręce Wiceprezydenta Rady szkolnej krajowej następujący telegram kondolencyjny: „Po nabożeństwie szkolnem, odprawionem dziś za duszę Namiestnika hr. Potockiego przyłączam się imieniem własnem, grona nauczycielskiego i uczniów seminaryum w Starym Sączu do wyrazu powszechnego oburzenia wobec spełnionej zbrodni i najgłębszego żalu z powodu śmierci wielkiego męża i kierownika kraju“.

Po otrzymaniu wiadomości o tem niezwykłem tragicznem zdarzeniu wywieszono czarną chorągiew z budynku seminaryum.

* * *

Krakowska Rada wyznaniowa gminy izraelickiej odbyła onegdaj posiedzenie, na którem przewodniczący dr. Tilles wygłosił wspomnienie pośmiertne po ś. p. Namiestniku hr. Potockim i zdał sprawę z udziału prezydyum w pogrzebie. Rada wysłuchała przemówienia tego stojąc, poczem na wniosek prezydyum uchwaliła jednomyślnie zamiast wieńca, udzielić 100 kor. na szpital OO. Bonifratrów w Krakowie.

* * *

Nabożeństwo żałobne.

Abbazzya, 23 kwietnia. Wczoraj odbyło się tu uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Andrzeja hr. Potockiego, celebrowane przez ks. Bratkowskiego. Obecni byli na nabożeństwie PP. Ministrowie dr. Korytowski i Abrahamowicz, kolonia polska i liczna publiczność.

Galic. Kasa oszczędności.

W sobotę, d. 25 b. m., o godzinie 10 przed południem odbędzie się doroczne walne zgromadzenie galic. Kasy oszczędności. Przedłożone temu zgromadzeniu sprawozdanie dyrekcyi z czynności za rok ubiegły, zaznacza na samym wstępie, że r. 1907 był po kilku latach korzystniejszej konjunktury finansowej rokiem ciężkim dla wszystkich instytucyj finansowych, a w szczególności dla Kas oszczędności. W ciągu roku 1907 wydała Kasa 28.980 nowych książeczek i przyjęła wkładki: poniżej 200 kor, od stron 77.959 w kwocie 3,843.357·39 kor., powyżej 200 kor. od stron 33.837 w kwocie 36,788.232 35 kor. razem 40,631.589·74 kor., umorzyła zaś 30.797 książeczek i wypłaciła łącznie z częściowymi zwrotami 128.730 stronom 43,938.832·23 kor.

Z zestawienia tego wynika, że wypłaty przewyższyły wkładki w roku 1907 o koron 3,307.242·49. W porównaniu z rokiem 1906 okazuje się przy wkładkach ruch większy o stron 2.021 i w kapitale o 1,462.877·39 kor., przy zwrotach ruch większy o stron 12.253 i w kapitale o 4,128.802·19 koron. W r. 1907 obrót kapitału wkładkowego wynosił 84,570.421·97 kor.

Stan pożyczek hipotecznych na dobra i realności, pożyczek komunalnych, tudzież reszt cen kupna dóbr i realności odsprzedanych wynosił z końcem r. 1906 45,738.653·62 kor. W ciągu r. 1907 zaliczono nowych pożyczek na dobra i realności i przybyło tytułem reszt cen kupna dóbr i realności odsprzedanych 5,331.600 kor., a spłacono dorażnie i amortyzacyą 3,088.193 kor., zaliczono przeto więcej o 2,243.407 kor., zaczem stan tej lokacyi wynosił dnia 31 grudnia 1907 47,982.060 62 kor.

Zaległe odsetki od pożyczek hipotecznych, komunalnych i reszt cen kupna, które wynosiły z końcem r. 1906 370.641·54 kor., wynoszą w obecnem zamknięciu 557.089·15 kor., a więc wzrosły — w porównaniu z r. 1906 o 186.447·61 kor. Wzrost ten należy wziąć na karb ogólnego przesilenia w roku sprawozdawczym, które zniewalało do względności w stosunku do dłużników hipotecznych, a po części na karb podwyższenia stopy procentowej.

Odsprzedaż nabytych na licytacyi nieruchomości postępuje pomyślnie. W ciągu r. 1907 odsprzedała Kasa dwie realności we Lwowie i 10 w Zamarstynowie, nie nabyła zaś żadnej. Z końcem 1907 r. pozostały własnością Kasy: 1 grunt budowlany we Lwowie, 4 kamieniczki w Zamarstynowie i 4 domy piętrowe we Lwowie. Skutkiem dokonanych sprzedaży pozycya bilansu „dobra i realności nabyte“ zmniejszyła się w 1907 r. w porównaniu z 1906 r. (893.926 kor. 70 hal.) o 191.575 koron 61 hal. i wynosi z końcem 1907 r. 702.351 kor. 9 hal.

Dochody z realności nabytych figurują w rachunku strat i zysków z kwotą 40.979 koron 83 hal.

Tak zwane „Interesy w likwidacyi“ t. j. przedsiębiorstwa naftowe, objęte po ś. p. Odrzywolskim i p. Wacławie Wolskim, wynoszące w bilansie za rok 1906 — 10,500.000 koron, wynosiły z dniem 31 grudnia 1907 10,417.458 koron 1 hal.

Uprzedzając uchwałę Sejmu krajowego z dnia 10 października 1907, powziętą w załatwieniu sprawozdania wydziału Kasy za r. 1906, trzymała się dyrekcya tak samo, jak w r. 1906, w zarządzie tych przedsiębiorstw wytycznej, żeby z funduszów Kasy bezwarunkowo nic nie dokładać. Roboty wiertnicze ograniczyła do kopalni w Kosmaczu, gdzie ich nie można było zaniechać ze względu na odnośne postanowienia kontraktowe i uwierciła w ciągu r. 1907 w szybach Nr. VII., VIII. i IX. 851·37 metrów.

Licząc się z ciężkiem od dwóch lat położeniem targu ropnego i bliskim upływem stosunku kontraktowego z Towarzystwem akc. „Trzebinia“, który Kasie umożliwiał dotąd sprzedaż ropy borysławskiej po cenie zasadniczej 2 korony za centnar metr., zwinęła dy-

rekcya w dniu 1 grudnia 1907 własny zarząd kopalni w Borysławiu i oddała ją w odpowiedzialną administracyę ofiarującemu najkorzystniejsze warunki.

Widoki na sprzedaż w całości kopalń są coraz słabsze. Likwidacya stopniowa postępuje powoli i opornie. Dotąd była dyrekcya w stanie pozbyć tylko nieznaczną część inwentarzy, zbędnych do dalszego, ograniczonego ruchu kopalń.

Suma aktywów zwiększyła się w roku 1907, o 1,447.487 koron 52 hal., obrót ogólny wynosił 430,887.687 koron 75 hal.

NOWE CZYNNIKI SIŁY.

△ Do bardzo niedawnych czasów, bo prawie do końca XVIII. wieku, używał do pracy człowiek siły własnej i siły niektórych zwierząt, a w sposób tylko pierwiastkowy i jedynie w pomyślnych, danych od przyrody okolicznościach siły spadku wody i chyżości wiatru. Dopiero od początku wieku XIX. chwycił się węgla mineralnego, jako źródła ciepła a przez nie siły, przyczem przekonał się niebawem, iż wytwarzanie siły zapomocą węgla wypada najekonomiczniej i najpraktyczniej i najtaniej daje się zastosować na wielki rozmiar. Niema też żadnej wątpliwości, że nadzwyczajny, wprost olbrzymi rozwój przemysłu, osobliwie od połowy XIX. wieku zawdzięczać trzeba węglowi mineralnemu i polegającej na wyzyskaniu, tkwiącej w nim energii chemicznej, maszynie parowej.

Z początku zdawało się, że zapasy węgla przez miliony lat w ziemi nagromadzone są niewyczerpane, a ponieważ ich użycie do wytwarzania siły jest ekonomiczne, przeto szafowano coraz bardziej węglem, a szafowano nieoględnie. Powoli atoli zaczęła się pojawiać rozwaga i spostrzeżono się, że zapasy węgla w ziemi nie są bynajmniej nieograniczone, a następnie, że takie, jak dotychczas, używanie węgla mineralnego jest ogromnem marnowaniem nieocenionego daru przyrody, bo w maszynach parowych zużywa się mały tylko procent siły w węglu utajonej, a resztę puszcza marnie z dymem w powietrze. Jakoż zajęto się zbadaniem zapasów węgla w Europie i w innych częściach świata i obliczono, że najwięcej węgla mają Niemcy i to na Szląsku pruskim, że po nich idą w tym względzie Stany Zjednoczone, Chiny, Syberya i przekonano się, że jest rzeczą pewną, iż przypuszczajac taki, jak dotychczas, rozwój przemysłu i coraz większą zatem konsumcyę węgla, to już tylko na setki lat starczy węgla na Zachodzie Europy. Ale co to znaczą setki lat dla ludzkości? Miną, a co po tem? Prawda, że w Chinach i na Syberyi są olbrzymie pokłady wybornego węgla, ale wiadomo, że węgiel nie znosi dalekiego transportu, bo przewiezienie go na odległości 10.000 kilometrów zupełnie go zużywa tak, iż pociąg kolei żelaznej, zabrawszy z sobą węgiel na odległość 10.000 kilometrów spotrzebuje go po drodze zupełnie tak, iż nic na miejsce nie przywiezie. A zresztą, czyż Europa może przystać na to, by wobec niemożności przewożenia węgla na wielkie odległości cały jej przemysł stanowiący jej potęgę i chlubę przeniósł się na daleki Wschód?

A więc wobec okoliczności, że zapasy węgla, przynajmniej w Europie i Stanach Zjednoczonych, wyczerpują się coraz prędzej, bo przemysł rośnie jak na drożdżach i stosownie do tego coraz więcej konsumuje węgla, trzeba pomyśleć naprzód o oszczędzaniu tego minerału, a potem o zastąpieniu go czemś innem.

Źródłem wszelkiego ciepła, a za niem i siły jest niewątpliwie słońce do tego stopnia, że każda nasza czynność osobista, t. j. czynność naszego ciała bierze swój początek od słońca. Rzecz to bardzo prosta. Życie i związana z niem siła człowieka, pochodzą z pokarmów, jak wiadomo, roślinnych lub zwierzęcych. Ale rośliny żyć nie mogą bez słońca, a także zwierzęta, które ostatecznie żywią się roślinami, zawdzięczają roślinom swe życie i mnożenie się. Zapytujemy się zatem, czy nam słońce nie może dostarczyć jeszcze innej siły, której moglibyśmy użyć zamiast węgla? Na to pytanie odpowiedzieć można twierdząco, bo w parowaniu wody pod wpływem słońca i następnem jej spadaniu w postaci deszczu, z którego powstają strumienie i rzeki, mamy niezmierzone, i ciągle odnawiające się źródło najtańszej i to olbrzymiej siły.

I rzeczywiście już od tysięcy lat używa się spadku wody do rozmaitych celów mechanicznych jako źródła siły, ale jedynie w pobliżu wody. Te stosunki zmieniły się zupełnie, odkąd nauczono się ze spadku wody wytwarzać drogą mechaniczną energię elektryczną i tę energię przenosić zapomocą przewodników na miejsce potrzeby, z niej stosownie do celu wytwarzać znów energię mechaniczną i z tej energii dopiero otrzymywać pożądane skutki. Przekonano się, że w wodospadach tkwią olbrzymie siły, siły tem cenniejsze, że się ciągle odnawiają, bo zawdzięczają swe powstanie ostatecznie, jakeśmy już nadmienili, słońcu. I rzeczywiście coraz więcej wodospadów używa się do wytwarzania mocnych prądów elektrycznych a za ich pośrednictwem siły. W ten sposób powstały olbrzymie zakłady wytwarzające siłę a przez nią ruch i światło nad wodospadem Niagary w Ameryce północnej, nad rzeką Zambesi w Afryce południowej, nad Rio San Francisco w Brazylii, a projektuje się ciągle nowe. Obecnie zamierza Szwecya całą południową sieć kolei żelaznych u siebie w długości więcej niż 2000 kilometrów z parowych zamienić na elektryczne i w tym celu odpowiednie wodospady, w które ten kraj tak bardzo obfituje albo już zakupiła, albo traktuje o ich kupno. Tożsamo robią Włochy z wieloma kolejami żelaznemi w Lombardyi, a w ostatnich czasach zamierza Rząd austryacki zrobić podobną próbę na parowych kolejach alpejskich.

Według sprawozdania ministerstwa rolnictwa w Waszyngtonie w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie otrzymuje się siłę 750.000 koni zapomocą motorów wodnych, a w Szwajcaryi i Francyi wytwarza się tym sposobem siłę po 250.000 koni, a i w innych państwach używa się lub zamierza się używać wodospadów do wytwarzania siły i oszczędzania tym sposobem węgla. Ale nie samych tylko wodospadów można używać do otrzymywania siły i przenoszenia jej potem na odległość w postaci prądu elektrycznego, bo tegoż samego można dokazać przez użycie w tym celu wód spokojnie płynących, przez wybudowanie odpowiednich tam w ich korycie i spiętrzenie przez to wody. W ten sposób można otrzymać olbrzymie siły, zupełnie przydatne do wszelkiego użytku i przenosić je w razie potrzeby na odległość. Ale jest jeszcze inny sposób wyzyskania spadków wody w miejscach do tego nadających się, a tem jest zamykanie dolin zapomocą tam poprzecznych i piętrzenie przez to wód. Celem takiego zamykania dolin jest nietylko wyzyskanie znacznego nieraz spadku wód, ale i zapobieganie do pewnego stopnia ich wylewom. Takich zamknięć dolin wykonano już dużo w Niemczech, mianowicie w Westfalii i prowincyi nadreńskiej, a obecnie szerzą się tego rodzaju dzieła techniczne po odpowiednich okolicach w całych Niemczech, osobliwie w Saksonii. Takie piętrzenie wód daje się wyzyskać nietylko dla przemysłu, ale i dla rolnictwa, tudzież dla wodociągów. Na wielki rozmiar, jak to zwykle robi się w Ameryce, dokonano takiego dzieła w pobliżu Chicago. Tam rzekę, która miała ujście do jeziora Michigańskiego, odwrócono do rzeki Misisipi, otrzymano spadek wielkiej ilości wody, wynoszący więcej niż 10 metrów i uzyskano siłę 40.000 koni, której połowę oddano zakładom przemysłowym, drugą zaś połowę sprowadzono do Chicago na potrzeby tego miasta.

Ale to wyzyskiwanie i przenoszenie sił wodnych w przyrodzie jest dopiero w początkach i obecnie jeszcze najwięeej siły otrzymuje się przez spalenie węgla mineralnego. Według obliczenia do prawdy bardzo zbliżonego, Stany Zjednoczone wytwarzają teraz siłę wynoszącą więcej, niż 150 milionów koni, z czego więcej niż połowa pochodzi ze spalenia węgla, którego do tego potrzeba rocznie koło 100 milionów ton. Na maszyny gazowe przypada zaledwie 300.000 koni siły, co stanowi zaledwie 2 prc. całej produkcyi siły.

Motory gazowe polegają na zasadzie, iż gazy, wytworzone z węgla zmieszane z powietrzem atmosferycznem zapalają się pod działaniem iskry elektrycznej, wybuchają i przez to wytwarzają siłę. Te motory gazowe o wiele lepiej wyzyskują węgiel, niż maszyny parowe i dlatego użycie ich łączy się ze znacznem oszczędzeniem tego materyału opałowego, a w tem także tkwi wyższość motorów gazowych nad maszynami parowemi, że maszyna parowa potrzebuje do wywiązywania siły poprzedniego ogrzania, motor zaś gazowy każdej chwili gotów jest do użytku, a po spełnieniu swej czynności natychmiast może przestać działać. Wielką za to jest niedogodnością motorów wybuchowych, że trzeba je w pierwszej chwili nim działać zaczną, sztucznie poruszyć, co dla motorów małych nie ulega trudnościom, dla motorów zaś wielkich nastręcza pewne trudności, bo wymaga osobnych motorów elektrycznych, by je w ruch wprowadzić.

O jakie ilości węgla idzie w maszynach parowych, można powziąć wyobrażenie z tego, że dwa największe dotychczas statki parowe angielskie „Lusitania“ i „Mauretania“ mają maszyny parowe o sile każdy po 70.000 koni, wielkie statki parowe żeglużne Towarzystwa hambursko-amerykańskiego mają maszyny parowe o sile od 30—35.000 koni. Wszystkie te statki spożywają ogromne ilości węgla, chociaż obecnie skutkiem lepszego urządzenia ognisk i lepszej budowy maszyn parowych, mniej stosunkowo zużywa się węgla niż dawniej. I tak, gdy w pierwszych latach istnienia statków parowych potrzeba było na godzinę siły konia 3—3½ klg. węgla, dziś do tego samego potrzeba tylko kilograma węgla. Ale mimo tego konsumcya węgla na statkach parowych jest wprost olbrzymia, bo nietylko statki same są coraz większe, ale i coraz większej wymaga się od nich szybkości, a do tego potrzeba koniecznie coraz większych ilości węgla. Dlatego już ze samego względu na konieczność zabierania takich mas węgla na podróż przez oceany trzeba nieodzownie postarać się o motory konsumujące mniej węgla. Turbiny mają dużo wad i nie o wiele mniej zużywają węgla, niż maszyny parowe. Natomiast maszyny z gazem ssanym ogromnie oszczędzają węgla i jeżeli tylko uda się zastosować je do statków, wtedy oczywiście statki takie będą zniewolone na podróż o wiele mniej zabierać ze sobą węgla niż teraz, co oczywiście dla żeglugi byłoby rzeczą nadzwyczajnej wagi, boby oczywiście robiło ją tańszą i statkom pozwalało na zabieranie o wiele większego, niż teraz, ładunku, który w teraźniejszych statkach składa się w znacznej części z węgla kamiennego, dla utrzymania maszyn parowych w czynności.

OSTATNIA POCZTA.

* Rada narodowa odbyła wczoraj wieczorem we Lwowie kilkugodzinne posiedzenie.

Zagaił je prezes p. Tadeusz Cieński gorącem wspomnieniem, poświęconem pamięci zmarłego Namiestnika.

Po omówieniu obecnej sytuacyi, uchwaliła Rada narodowa szereg rezolucyj do Koła polskiego. Dalej wyraziła Rada narodowa zadowolenie z powodu złączenia się polskich posłów ludowych z solidarnem Kołem polskiem, jakoteż poleciła swemu Prezydyum postarać się o zwołanie sejmowego Koła polskiego, a przytem o zreorganizowanie Rady narodowej w ten sposób, aby wszystkie narodowe stronnictwa polskie otrzymały w niej swoich przedstawicieli.

— W Królewskich Winohradach odbyło się wczoraj wieczorem zebranie czeskich radykałów, na którem pp. Choc i Lysy referowali o kwestyi językowej. Podczas mowy p. Lysego zostało zgromadzenie przez komisarza rządowego rozwiązane.

— Pragski *Deň* donosi: Sąd powiatowy w Joachimsthalu odmówił wykonania egzekucyi, żądanej przez praską firmę w czeskim języku. Firma zwróciła się do wyższego sądu krajowego w Pradze, a ten nakazał sądowi w Joachimsthalu, aby w myśl rozporządzeń Stremayera egzekucyę natychmiast przeprowadził. Jest to pierwszy wypadek, że apelacya praska zadowoliła żądanie czeskie w tej kwestyi. Dzienniki podnoszą, że rozstrzygnięcie podpisał zamiast nieobecnego prezydenta sądu Weselyego, radca Dworu Rynesz.

— Czytamy w *Dzienniku Poznańskim*: Półurzędowe dzienniki niemieckie zapewniają, że kwestyi arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego ks. Buelow nie poruszał ani w swej całogodzinnej rozmowie z Papieżem, ani podczas wizyty u kardynała sekretarza stanu. Zapewnienie to pojawia się w formie tak natarczywej, że budzi poważne wątpliwości co do swej wiarogodności. Przypuszczać więc można, że Watykan okazał się niedostępnym dla usiłowań, mających na celu skłonienie go do mianowania arcybiskupa, obcego pochodzeniem i mową olbrzymiej większości wiernych w odnośnej archidyecezyi. Chcąc przeto ukryć fiasko tych usiłowań, niemiecka prasa półurzędowa głosi na wszystkie tony, że wizyta ks. Buelowa w Watykanie nie miała charakteru urzędowego.

— Z Poznania donoszą, że komisya kolonizacyjna wygotowała już plany co do wywłaszczenia dóbr polskich, które w pierwszej linii mają być wywłaszczone i plany te przedłożyła rządowi Przedewszystkiem idzie o wywłaszczenie wielkiej własności, należącej wyłącznie do starej szlachty i arystokracyi polskiej. Polska mała własność ma dopiero za kilka lat doznać tego samego losu.

— Na Korfu przybyli wczoraj księstwo Connaught; cesarz Wilhelm powitał ich na pokładzie okrętu.

— W sprawie najnowszego procesu Hardena, (któryto proces, jak już wiadomo, zakończył się zasądzeniem redaktora *N. Fr. Volksztg.* o obrazę honoru dlatego, iż zarzucił Hardenowi, jakoby wziąwszy milion marek od osób interesowanych, nie przedstawił wobec sądu tych dowodów, jakie posiadał na winę Eulenburga), donoszą następujące szczegóły:

Podczas rozprawy w Monachium w dniu ostatnim zeznali dwaj świadkowie, że ks. Eulenburg rzeczywiście dopuścił się występków, jakie mu zarzucał Harden. Pierwszy świadek był dość podejrzany, jako już kilkakrotnie karany. Jest nim mleczarz, niejaki Riedl. Wrażenie sprawiło natomiast zeznanie drugiego świadka, niejakiego Ernsta, który, przyciśnięty do muru i pod groźbą skargi o krzywoprzysięstwo, zeznał, że dostał od Eulenburga 12.000 marek za utajenie jego występków.

Oskarżony redaktor został skazany na 100 marek kary, przyczem podniesiono w motywach, że dowód, iż Harden miał w rękach materyały przeciw ks. Eulenburgowi, zupełnie się udał, natomiast sąd uważa za wykluczone podejrzenie, jakoby Harden otrzymał od kogokolwiek pieniądze.

Na podstawie tego procesu wniósł Harden przeciw ks. Eulenburgowi doniesienie o fałszywą przysięgę, złożoną w procesie berlińskim.

Redaktor *Berliner Ztg.* zapytywał prokuratora Isebüla w tej sprawie i otrzymał odpowiedź następującą: „Moje stanowiske nie zmieniło się; jeżeli tylko otrzymam ważne materyały przeciw ks. Eulenburgowi, z pewnością bez względu na osobę z całą surowością przeciw niemu wystąpię“.

— Z Lizbony donoszą: Rozpowszechniona zagranicą pogłoski o spisku przeciw królowi Manuelowi są bezpodstawne.

— Z Belgradu donoszą: Wychodźtwo ludności serbskiej z Staroserbii w Macedonii wzmaga się. Serbowie opuszczają domy, rolę, narzędzia rolnicze, które zabierają im Arnauci. Wychodźcy przychodzą do Serbii bez jakichkolwiek środków pieniężnych i stają się ciężarem władz serbskich. Rząd serbski zaprotestował przeciw opieszałości władz tureckich i zażądał, aby 200 wychodźców przyjęto z powrotem i wrócono im zabrane majątki.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Z Kościelca, majątku Antoniego hr. Wodzickiego, nadeszła tu wiadomość, że wczoraj rano eksplodował tam dynamit, podłożony pod drzwi mieszkania p. Nowakowskiego, zarządcy dóbr. Wybuch wyrwał całe drzwi i kawał muru. Z ludzi nikt nie doznał szwanku. Żandarmerya wdrożyła dochodzenia.

Wiedeń, 23 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister spraw wewnętrznych zamianował adjunkta, Józefa Hetpera, inspektorem a asystenta, Władysława Matejkę, adjunktem w powszechnym Zakładzie badania środków spożywczych w Krakowie.

P. Minister sprawiedliwości zamianował w departamencie rachunkowym lwowskiego wyższego sądu krajowego rewidenta, Karola Kramarzewskiego, radcą rachunkowym.

P. Minister handlu zamianował sekretarza pocztowego, Franciszka Schneidra, radcą pocztowym, a starszego komisarza pocztowego, Władysława Kowarzyka, sekretarzem pocztowym we Lwowie.

Wiedeń, 23 kwietnia. Dziś rozpoczęła się przed Trybunałem administracyjnym rozprawa, wyznaczona na dwa dni, w sprawie zażalenia, jakie dawniejsza kolej Północna wniosła przeciw wiedeńskiej krajowej dyrekcyi skarbu z powodu wymierzenia podatku. Idzie mianowicie o podatek zarobkowy, wymierzony kolei Północnej w latach 1901, 1903 i 1904, w ogólnej sumie około 6½ milionów koron. W zażaleniu podniesiono, że przy wymiarze podatku zarobkowego za r. 1903 nie wyłączono z opodatkowania odpisów, odnoszących się do kosztów budowli i urządzeń kolejowych w sumie przeszło 3 milionów koron, oraz wydatków, wynikających z ruchu, w sumie przeszło 2 milionów koron.

Wiedeń, 23 kwietnia. Nie powróciło dotąd 4 Wiedeńczyków, którzy się wybrali w niedzielę na wycieczkę w góry. Jest obawa, że zginęli wskutek jakiegoś wypadku.

Kopenhaga, 23 kwietnia. W sali rycerskiej pałacu Chrystana VII. odbył się wczoraj obiad galowy, podczas którego król Fryderyk i król Edward wygłosili serdeczne toasty na pomyślność wzajemnych dobrych stosunków obu krajów.

Konstantynopol, 23 kwietnia. Słychać, że specyalna misya sułtana uda się do Wiednia z okazyi Jubileuszu Cesarza Franciszka Józefa.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Łódź, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Rozlepiono na ulicach miasta ogłoszenie tymczasowego generał-gubernatora wojennego, zarządzające, że wszelkie demonstracye, pochody i zebrania nie są dozwolone i w razie ich zauważenia będą rozpraszane bronią, bez jakiegokolwiek poprzedniego ostrzeżenia.

Łódź, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Deputacya, złożona z Niemców i Żydów, wręczyła odjeżdżającemu byłemu policmajstrowi Chrzanowskiemu 12.000 rubli w dowód uznania.

Petersburg, 23 kwietnia. *(Tel. pryw.)*. Dyrektor cesarskiego liceum w Moskwie, Georgiewskij, został mianowany wiceministrem oświaty.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23 kwietnia 1908.

Hotel George'a.

PP. T. Sokołowska z Rossyi, Z. Małachowski z Rossyi, K Bohdanowicz z Oszehlib, S. Bohdanowicz z Buczacza, hr. J. Stadnicki z Wielkiej wsi, H. Szymanowska z Żukocina, W. Glinka z Podola, A. Serewicz z Chicago.

Hotel Victoria.

PP. F. Rawicz Mysłowski ze Zwiniacza, M. Piasecki z Rzepińcy, ks. S. Stopek z Janowa

Hotel Europejski.

PP. W. Komornicki z Babina, A. Charczyński z Rossyi, J. Maziarski ze Staszkówki.

Hotel Imperial.

PP. S. Soroki z Tustanowic, ks. M. Mojżeszowicz z Kut, W. Bogdanowicz z Kosowa, K. Kogut z Jasła, ks. W. Czetwertyński z Rossyi.

Hotel pod Złotym Niedźwiedziem.

P. D. Samborski z Kołomyi.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 23 kwietnia.

	płacą K	h	żądają K	h
	walutą koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	567	—	574	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	90	—	100	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	569	—	573	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	350	—	400	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	110	50	111	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	30	100	—
„ „ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	94	40	95	10
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	20	100	90
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	70	95	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	97	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	97	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	30	95	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	20	101	90
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	94	50	95	20
Kol. lokalne dtto 4 pr.	94	70	95	40
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	96	20	96	90
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	30	93	—
„ „ „ 4 konwen.	94	30	95	—
IV. Losy.				
M Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	117	—	127	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	32	11	40
20 frankówka	19	06	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	250	—	252	—
„ „ „ papierowych	251	80	253	50
100 marek niemieckich	117	40	118	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 kwietnia 1908.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97 65	97 85
styczeń-lipiec	97·60	97·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99 25	99 45
kwiecień-październik	99 35	99·55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	150·10	154·10
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	213 75	217·75
„ „ „ 1864 po 100 zł.	262·—	266·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	262·—	266·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·60	290·60
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·20	116·40
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	97·60	97·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	97·10	98·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·—	116·—
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	467·—	470·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120·70	121·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·65	97·65
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	97·—	97·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	105·85	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	119·90	120 90
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·25	98·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97·30	98·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98 25	99·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	98·10	99·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	98·05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	98 05	99·05
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	98·20	99·20
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	96 50	97·50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·65	97·65
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96·90	97·90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114·50	—·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	93·50	93·70
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	146·—	150·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	190·—	194·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	190·—	194·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·75	95·75
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·50	94·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·50	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	96·75	97·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·35	102·35
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·75	96·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	94·—	95·50
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	101·75	107·75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	187·25	188·25
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·85	96·65
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274·—	280·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	269·50	275·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·10	102·10
„ „ „ „ „ 4 pr.	96·—	97·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	111·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·70	100·70
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·50	95·50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·75	94·75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·50	98·50
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·—	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·75	95·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·35	99·35
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98 50	99·50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	111·25	112·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·25	112·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·—	90·—
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95·90	96·90
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·75	102·75
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20·15	22·16
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	453·—	453·—
Clary 40 zł. m. k.	151·—	161·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	108·—	118·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	115·—	125·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64·50	68 50
Palfy 40 zł. m. k.	190·—	196·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 75	54 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·—	30·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	68·—	72·—
Salma 40 zł. m. k.	229·—	239·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	110·—	120·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	299·—	300·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3305·—	3315·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	633·50	634 50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	742·—	743·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	584·—	588·—
Galic. banku hip. 200 zł.	569·—	571·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	92·—	94·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	437·50	438·50
„ Austro-węg. 1400 kor.	1735·—	1744 80
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	542·—	543·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245 50
Zivnosteńska banka 100 zł.	237·75	238 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	420·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	394·—	424·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5320·—	5335·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	418·—	423·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	569·—	570·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	350·—	365·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1015·—	1025·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	713·—	717·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	525·—	535·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	687·90	688 90
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2643·—	2658·—
Schodnicy 500 kor.	480·—	490·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	406·—	408 50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	281·—	285·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·30	240 62½
Paryż za 100 franków	95·60	95·77½
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·57½	117·77½
Włoskie banki	95·52	95·67½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·42½	95 55
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·34	11 37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·12	19·15
20-markówka	23 52	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·57½	117·77½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·60	95·80
Ruble	2·51½	2·52½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 873/7 (6) (3535 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Laufera w Prosowcach odbędzie się dnia 30 maja 1908 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya:

a) 1/2 części realności obj. lwh. 475 i
b) 1/4 części realności obj. lwh. 1601

ks. gr. gm. kat. Toki Ilka Żunia i Pelagii Saluk własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewu, żyta i pszenicy na realności obj. lwh. 1601 się znajdującego.

Części nieruchomości powyższych wystawionych na licytacyę, są ocenione pierwsza na 70 koron, druga na 162 koron 50 hal., 1/4 część przynależności zaś drugiej realności pod b) na 20 koron.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej realności 52 kor. 50 hal., co do drugiej zaś 136 kor. 86 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowe sioło, dnia 1 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1353/7 (5) (3504 2—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu odbędzie się dnia 5 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności lwh. 249, 1/6 części realności lwh. 251 i 7/8 części realności lwh. 1677 ks. gr. gm. Koropiec wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę wraz z przynależnościami, są ocenione: 1. 1/2 realności lwh. 249 na 1110 kor., 2. 1/6 części realności lwh. 251 na 242 kor., 3. 7/8 części realności lwh. 1677 na 1050 koron.

Najniższa cena wynosi 1. 1/2 realności lwh. 249, 740 kor., 2. 1/6 części realności lwh. 251, 161 kor. 32 hal., 3. 7/8 części realności lwh. 1677, 700 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych ruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Potok złoty, dnia 25 marca 1908.

L. cz. E. 718/7 (6) (3481 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Zohna odbędzie się dnia 7 maja 1908 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya realności objętej lwh. 1032 kg. Winniki wraz z przynależnościami, składającemi się z osztachetowania.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1985 kor., przynależności zaś na 25 kor.

Najniższa cena wynosi 1340 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie relicytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Winniki, dnia 20 marca 1908.

(3544 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 15.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 27 kwietnia 1908 od 10 do 12 godz.: maszyny introligatorskie, konfekcya damska i futro.

Wtorek 28 kwietnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, sprzęty domowe.

Sroda 29 kwietnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble, futro i kosztowności.

Czwartek 30 kwietnia 1908 od 10 do 12 godz.: meble i pianino.

Piątek 1 maja 1908 od 10 do 12 godz.: meble, pianino, rower, fortepian.

Sobota 2 maja 1908 od 4 do 8 godz.: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 20 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1356/7 (5) (3506 2—3)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu odbędzie się dnia 6 maja 1908 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya 1/2 realności lwh. 322 i całych realności lwh. 323, 279, 255, 936 i 1/3 części lwh. 844 ks. gr. gm. Potok złoty wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. 1/2 realności lwh. 322 na 200 kor., 2. realności lwh. 323 na 1800 kor., 3. lwh. 279 na 5940 kor., 4. lwh. 255 na 1000 kor., 5. lwh. 936 na 300 kor., 6. 1/3 części lwh. 844 na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. 1/2 realności lwh. 322, 133 kor. 33 hal., 2. realności lwh. 323, 1200 kor., 3. lwh. 279, 3370 kor., 4. lwh. 255, 666 kor. 66 hal., 5. lwh. 936, 200 kor., 6. 1 3 część lwh. 844, 533 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 26 marca 1908.

L. cz. E. 93/8 (4) (3474 2—3)

Na żądanie Motla Mandla w Nowym Sączu odbędzie się dnia 22 maja 1908 o godzinie 9 rano w sali Nr. 9 licytacya realności lwh. 233 gm. Kurów.

Nieruchomość ta ocenioną jest na 7800 koron.

Najniższa cena wynosi 5200 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Odnoszące się do tej sprzedaży dokumenta, można przejrzeć w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sucha, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1350/7 (5) (3502 3—3)

Na żądanie powiatowej Kasy Oszczędności w Buczaczu odbędzie się dnia 5 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya połowy realności lwh. 348 i całych realności lwh. 784, 664 i 998 ks. gr. gm. Porchowa wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione wraz z przynależytościami: 1. 1/2 realności lwh. 348 na 250 kor., 2. lwh. 784 na 1760 kor., 3. lwh. 664 na 1000 kor., 4. lwh. 998 na 500 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. 1/2 lwh. 348, 166 kor. 66 hal., 2. lwh. 784, 1173 kor. 35 hal., 3. lwh. 664, 666 kor. 66 hal., 4. lwh. 998, 333 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 25 marca 1908.

L. 18460/VII. B. (3489 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na drogach strategicznych w sanockim okręgu budowniczym, w latach 1908, 1909 i 1910 odbędzie się 4 maja 1908 w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1908 wynoszą: 15948 kor. 14 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogą i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych sekcyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1355/7 (5) (3505 3—3)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu odbędzie się dnia 6 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 1225 i 2276 ks. gr. gm. Koropiec wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione wraz z przynależnościami 1) lwh. 1225 na 549 kor., 2) lwh. 2276 na 600 kor.

Najniższa cena wynosi: 1) lwh. 1225 366 kor., 2) lwh. 2276 — 400 kor., poniżej tej ceny, sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 26 marca 1908.

L. cz. E. 1081/7 (5) (3534 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 15 maja 1908 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. I. sądu tutejszego odbędzie się licytacya realności objętej lwh. 6 gminy Darowice bez przynależności.

Nieruchomość powyższą oceniono na 1794 kor. 06 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 953 koron 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w biurze Nr. I. sądu tutejszego.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niżankowice, dnia 12 kwietnia 1908.

L. cz. E. 1351/7 (5) (3503 3—3)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu odbędzie się dnia 5 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 639 ks. gr. gm. Koropiec wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1826 kor., przynależności zaś na 232 kor.

Najniższa cena wynosi 1305 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 25 marca 1908.

L. cz. E. 1349/7 (5) (3437 3—3)

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Buczaczu odbędzie się dnia 4 maja 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności lwh. 115, 116 i 387 ks. gr. gm. Skomorochy.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione wraz z przynależnościami: 1) lwh. 115 na 1430 kor., 2) lwh. 116 na 500 kor., 3) lwh. 387 na 600 kor.

Najniższa cena wynosi: 1) realności lwh. 115 953 kor. 33 hal., 2) realności lwh. 116 333 kor. 33 hal., 3) realności lwh. 387 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 25 marca 1908.

L. cz. E. 321/8 (11) (3533)

Zobowiązany Iłak Haraszczuk Łukiena w Hołowach.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leiby Morgensterna kupca w Kosowie odbędzie się dnia 15 maja 1908 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya: a) 4/6 części realności lwh. 387 gm. Hołowy; b) 4/6 części realności lwh. 620 gm. Hryniawa Iłaka Haraszczuka Łukiena własnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: a) na kwotę 3694 kor., b) na kwotę 1268 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) kwotę 2463 kor. ad b) kwotę 846 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 7 kwietnia 1908.

L. cz. E. 3776/7 (19) (3564)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 maja 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacya realności pod liczbą kons. 55 w Hołosku małem położonej wyk. hip. 182 ks. gr. gm. Hołosko małe objętej, wraz z przynależnościami składającemi się z inwentarza gospodarczego i drzewostanu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona z przynależnościami na 7319 kor. 66 hal.

Najniższa cena wynosi 4879 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.

Lwów, dnia 14 kwietnia 1908.

G. Zl. E. 7636/7 (9) (3554)

Versteigerungsedict.

Auf Betreiben des H. Johann Stolle Fabrikanten in Obergrund vertreten durch dr. Anton Klepetar, Advokaten in Warnsdorf findet am 15 Mai 1908 Vormittags 9 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 27 in Tarnopol die Versteigerung der Verpflichteten Gittel Rosenzweig eingenthümlich gehörigen Hälfte der in der Einlage Zahl Nr. 462 des Grundbuches für die Katastralgemeinde Tarnopol eingetragenen Bauparzelle Nr. 257 samt dem darauf befindlichen Gewölbe Nr. 16.

Die zur Versteigerung gelangende hälfte der Liegenschaft ist 588 K. 40 hal. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 294 Kr. 20 Hel. unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die hiemit genähmigten Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprottokolle u. s. w.) können von die Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 32 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an den Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten stamhaft machen.

K. k. Bezirksgericht.

Tarnopol, am 26 März 1908.

L. cz. E. 55/8 (10) (3559)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Złoczowie filii w Olesku odbędzie się dnia 18 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Olesku licytacya:

1/8 części realności objętej lwh. 291 ks. gr. gm. Olesko;

1/4 części realności objętej lwh. 722 ks. gr. gm. Olesko;

1/4 części realności objętej lwh. 723 ks. gr. gm. Olesko;

1/4 części realności objętej lwh. 724 ks. gr. gm. Olesko;

1/4 części realności objętej lwh. 725 ks. gr. gm. Olesko;

1/4 części realności objętej lwh. 1562 ks. gr. gm. Olesko;

1/4 części realności objętej lwh. 197 ks. gr. gm. Chwatów.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenizne, a to: a) 1/4 lwh. 291 na 50 kor., b) 1/4 lwh. 722 na 400 kor., c) 1/4 lwh. 723 na 100 kor., d) 1/4 lwh. 724 na 25 kor., e) 1/4 lwh. 725 na 400 kor., f) 1/4 lwh. 1562 na 100 kor., zaś g) 1 4 lwh. 197 na 300 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 25 kor., ad b) 200 kor., ad c) 50 kor., ad d) 12 kor. 50 hal., ad e) 267 kor., ad f) 67 kor., ad g) 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 28 marca 1908.

L. cz. E. 2476/7 (8) (3528)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Bireckiego odbędzie się dnia 21 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48 w Złoczowie licytacya realności objętej lwh. 56 i 57 gm. kat. Sassów wraz z przynależnościami, składającemi się z przedmiotów opisanych w protokole opisania i ocenienia.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona łącznie z budynkami na 1810 kor.

Najniższa cena wynosi 1810 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 48.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Złoczów, 23 marca 1908.

L. cz. E V. 1196/7 (5) (3555)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stanisława Milana masarza w Borysławiu zastąpionego przez adw. dra Ochenduszkę w Drohobyczu odbędzie się dnia 13 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 83 licytacya realności obj. lwh. 264 ks. gr. gm. Jasienica solna zobowiązanego Józefa Jaculaka własnej, składającej się z parceli grunt. lkat. 79/1 i 80/1 o powierzchni 8 arów 12 m. i glebie urodzajnej (ogród i łąka).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 406 kor.

Najniższa cena wynosi 270 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 15 marca 1908.

L. cz. E. 3883/7 (5) (3482)

Edykt licytacyjny.

Dnia 13 maja 1908 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacya:

1. 2/16 części realności obj. lwh. 25 gm. Chlebiczyn polny;
2. 1/20 części realności obj. lwh. 445;
3. 1/6 części lwh. 998;
4. 2/18 części lwh. 1008;
5. 2/7 części lwh. 1043;
6. 4/12 lwh. 1052;
7. 1/30 części lwh. 1765 wszystkie w Rożnowie;
8. realności obj. lwh. 2949 gm. Rożnów;
9. 2/3 części realności obj. lwh. 178 gm. Kielichów Salomona Singera własnych obejmujących pole orne wraz z trzema chatami.

Nieruchomości w cząstkach wystawionych na licytacyę, są ocenione: ad 1. na 51 kor. 15 hal., ad 2. 5 kor. 49 hal., ad 3. 87 kor. 8 hal., ad 4. 13 kor. 80 hal., ad 5. 126 kor. 5 hal., ad 6. 245 kor. 9 hal., ad 7. 20 kor. 27 hal., ad 8. 80 kor. 8 hal., ad 9. 727 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1. 34 kor. 10 hal., ad 2. 3 kor. 66 hal., ad 3. 58 kor. 6 hal., ad 4. 9 kor. 20 hal., ad 5. 84 kor. 4 hal., ad 6. 163 kor. 40 hal., ad 7. 13 kor. 52 hal., ad 8. 53 kor. 39 hal., ad 9. 484 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 19 marca 1908.

L. cz. E. 179/8 (11) (3552)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jeruchima Spatza odbędzie się dnia 15 maja 1908 o godzinie 11 przed południem w sądzie wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya ciała tab. lwh. 2081 kat. gminy Kupczyńce objętego, składającego się z parc. bud. lk. 438, na której znajduje się chata pod Nr. C. 30 w Józefówce, oraz z parcel roli lk. 4402/2, 4558 i 4461.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi 1266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zarazem, jako z ustawą zgodne niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 27 marca 1908.

L. cz. E. 642/7 (18) (3593)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 maja 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, w Radziechowie odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 502 księgi gruntowej gminy Radziechów stanowiącej dom pod Nr. 417 należącej do Lipy Russa.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 700 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 15 kwietnia 1908.

L. cz. E. X. 1100/7 (24) (3580)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Eliasza Fischlera w Stanisławowie odbędzie się dnia 18 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 23, przy ulicy Kraszewskiego licytacya realności lwh. 189 Stanisławów przy ulicy Lirycznej i Lelewela Nr. orj. 13, składającej się z parc. bud. 1447 (N. d. 398 i 486) i gr. 1387/2 powierzchni 906·45 m² (1 m² po 10 kor.) z domem drewnianym od ulicy Lipowej z domem murowanym od ulicy Lelewela, budynkiem gospodarczym, studnią bitą, parkanu i sztachetami, ocenionej na 31.462 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 15.731 kor.

Warunki licytacyjne, dnia 16 października 1907 zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, 30 marca 1908.

L cz.. E. 8008/7 (6) (3553)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Barucha Reicha w Jazłowcu odbędzie się dnia 11 maja 1908 w godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27, w Tarnopolu licytacya należących do Samuela Raucha części nieruchomości, a to: a) 1/4 części ciała tab. lwh. 1338 kat. gminy Denysów objętego, składającego się z parc. bud. l. kat. 298, na której znajduje się młyn ssąco gazowy i b) 2/3 części ciała tab. lwh. 1000 kat. gminy Zagrobela objętego, składającego się z pgr. 1095 i 1056/1, na których znajduje się młyn motorowy i chata mieszkalna.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to: ad a) na 6401 kor. 75 hal., ad b) 13258 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 3601 kor. 17 hal., ad b) 8838 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 15 marca 1908.

L. cz. E. 944/7 (11) (3558 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku powiatowego w Tarnopolu, zastąpionego przez pełnomocnika p. adw. dr. Glogiera, odbędzie się dnia 5 czerwca 1908 roku o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności w Palczyńcach położonych a wyk. hip. ll. a) 535, b) 605, c) 606 i d) 616 objętych, które składają się ad a) z parceli bud. l. k. 3/1 bez budynków żadnych i z p. gr. llk. 277/17 i 277/36, ad b) z parc. bud. l. k. 3/5, na której stoją: dom z kamienia i gliny, stodoła, stajnia i wozownia i z p. gr. ll. k. 1/2, 5/4, 276, 215/1, 218/2, 214 19, 219/2 i 277/38, ad c) z parc. bud. lk. 3/4 i 4, na których znajdują się: budynek, zawierający dom mieszkalny, chlewy i stodołę i szopa i z p. gr. ll. k. 7, 218/1, 219/1, 277/37, 6/1, 8/1, 214/18 i 214 21, ad d) z pag. gr. ll. k. 6/2, 8/2, 214 20 i 215/2 wraz z przynależnościami, składającemi się oprócz domów i budynków wyż wymienionych na parcelach budowlanych się znajdujących z zasiewów, znajdujących się na realnościach ad b) c) i d).

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) 2000 kor. ad b) 10.000 kor., ad c) 9560 kor., ad d) 3314 kor., przynależności zaś na: ad b) 480 kor., ad c) 480 kor., ad d) 840 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1333 kor. 32 hal., ad b) 6986 kor. 66 hal., ad c) 6693 kor. 32 hal., ad d) 2769 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowe sioło, dnia 4 kwietnia 1908.

L. cz. E. 6209/7 (3) (3463)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 maja 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 36, odbędzie się licytacya realności lwh. 812 ks. gr. Stryj, położonej przy ulicy Zamkowej, składającej się z jednopiątrowej kamienicy.

Wartość szacunkowa wynosi 24.650 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 12.325 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 31 marca 1908.

L. cz. E. 468/8 (6) (3466)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 maja 1908 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7, licytacya realności objętej lwh. 2032 ks. gr. gminy Jaworów, złożonej z domu mieszkalnego i podwórza obszaru 4 ar. 56 m.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 740 kor., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 6 kwietnia 1908.

L. cz. E. 73/8 (4) (3557)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ozyasza Gelerntera, odbędzie się dnia 22 maja 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 29, licytacya realności lwh. 1710 ks. gr. gm. kat. Jarosław objętej, składającej się z p. b. 148 obszaru 205 m.², na której stoi dom mieszkalny, wychodki, i komórki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 7182 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 3591 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 12 kwietnia 1908.

Upadłości.

L. cz. S. 1/8 (1) (3578 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej po bł. p. Geclu Schlos ze Stanisławowa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Jana Schneidra zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Leszka Cygę w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, aby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 29 kwietnia 1908 godz. 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 2 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 14 maja 1908 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 21 maja 1908 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedyńczych spólników będzie łącznie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w w Stanisławowie lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 14 kwietnia 1908.

((3562)

Ogłoszenie licytacyi.

Zarząd masy konkursowej firmy Becher i Spiegel w Stryju sprzedaje w drodze publicznej licytacyi realność w Borysławiu położoną lwh. 78 ks. gr. gm. Borysław, objętą kredytaryusza Saula Bechera własną.

Oferty do których wadyum w kwocie 100 kor. ma być dołączone, wnieść należy najdalej dnia 8 maja 1908 godziny 12 w południe, na ręce podpisanego zawiadowcy, ktory udziela wszelkich wyjaśnień co do warunków licytacyjnych.

Stryj, dnia 21 kwietnia 1908.

Tobiasz Pineles
zawiadowca masy.

Konkursa.

L. 50501/II (3491 3—3)

K o n k u r s.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Janczynie z poborami 3 klasy II. stopnia i ryczałtem 266 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26 kwietnia 1908 r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

L. W. 33.491/908 (3392 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania pięciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1908 9, który się rozpoczyna w c. i k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1908, w c. i k. Akademiach wojskowych z dniem 21 września 1908, a w c. i k. Akademii marynarskiej we Fiume z dniem 16 września 1908, będzie można wstąpić na pierwszy, drugi, trzeci i czwarty rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok Akademii wojskowej (terezyańskiej) w Wiener Neustadt, technicznej Akademii wojskowej w Wiedniu i Akademii marynarkiej we Fiume.

Na pierwszy i drugi rok wojskowej wyższej szkoły realnej, z powodu braku miejsca, mogą być powołani tylko wyjątkowo i pojedyńczo szczególnie uwzględnienia godni kandydaci.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w Monarchii austryacko-węgierskiej;

2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej;

3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające;

4. iż nie przekroczył właściwego wieku, którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 13 dla II. roku, rok 14 dla III. roku, zaś rok 15 dla kandydatów, chcących wstąpić na IV. rok tejże szkoły, dalej rok 16 dla I. roku wyższej szkoły realnej, rok 17 dla II. roku i rok 18 dla III. roku tej szkoły, wreszcie rok 20 dla Akademii wojskowych i rok 16 dla Akademii marynarskiej, a ukończył przepisane minimum wieku, (dla I. roku niższej szkoły realnej lat 10, a dla II. roku 11 lat, dla III. roku 12 lat, zaś dla IV. roku tejże szkoły lat 13, dla I. roku wyższej szkoły realnej 14 lat, dla II. roku 15 lat, a dla III. roku 16 lat, zaś dla I. roku Akademii wojskowych 17 lat, a dla Akademii marynarskiej 14 lat). Wiek oblicza się z dniem 1 września 1907, wrazie różnicy wieku można prosić o uwzględnienie;

5. winien każdy kandydat wykazać, iż odbył przynajmniej z dobrym postępem ogól nym potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej; na II. rok, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył pierwszą klasę szkoły średniej; jeżeli zamierza wstąpić na III. rok niższej szkoły realnej, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył drugą klasę szkół średnich; wreszcie na IV. rok tejże szkoły, iż z zadowalniającym postępem ukończył trzecią klasę szkoły średniej. Jeżeli zaś chce wstąpić na I. rok wyższej szkoły realnej, winien kandydat wykazać, iż z zadowalniającym skutkiem ukończył czwartą klasę szkoły średniej; na II.rok, iż ukończył z takimże skutkiem piątą klasę szkoły średniej; zaś na III. rok, iż ukończył szóstą klasę tej szkoły. Jeżeli wreszcie chce wstąpić na I. rok Akademii wojskowej, ma wykazać, że ukończył z zadowalniającym postępem wszystkie klasy zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum), zaś na I. rok Akademii marynarskiej, iż ukończył cztery niższe klasy szkoły realnej lub gimnazyum. Na niedostateczny postęp w języku łacińskim lub greckim nie będzie się zwracać uwagi.

Uczniowie prywatni powinni dołączyć świadectwa odnośnego zakładu naukowego z odbytych egzaminów, udowadniające ich kwalifikacyę naukową.

Wojskowa Akademia (terezyańska w Wiener-Neustadt kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa Akademia techniczna dla artyleryi, korpusu pionierów, pułku kolejowego i telegraficznego, wreszcie Akademia marynarska dla służby wojennej na morzu. Kandydaci do technicznej Akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich w miarę możności zostanie uwzględnione.

Kandydaci, którzy już zostali asenterowani, nie będą przyjęci do Akademii.

Do podań dołączyć należy:

1. poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju;

2. metrykę chrztu lub urodzenia;

3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej;

4. poświadczenie o przebyciu szczepienej lub naturalnej ospy, jeżeli okoliczności tej nie stwierdza świadectwo lekarskie;

5. ostatnie świadectwo szkolne z roku 1907/1908 tudzież świadectwa za cały rok szkolny 1906/1907 (powołani do egzaminu wstępnego aspiranci mają ze sobą przynieść całoroczne świadectwo szkolne za rok bieżący szkolny 1907/8, ewentualnie świadectwo dojrzałości, aspiranci zaś do Akademii marynarskiej wszystkie świadectwa szkolne ze szkoły średniej łącznie ze świadectwem z ostatniego półrocza;

6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub jego rodziców, w którem ma być wyrażone, ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum;

7. jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia, co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarogodne dowody, że należy do szlachty (certyfikat szlachectwa).

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe, obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie dwudziestu ośmiu (28) koron. W podaniach swoich winni wszyscy kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczenia tej opłaty, nadto kandydaci do niższej szkoły realnej wymienić siedzibę tej szkoły, do której życzą sobie wstąpić.

Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych. Kandydaci chcący wstąpić do wojskowej niższej szkoły realnej, mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie do wyższej szkoły realnej wojskowej i do Akademii wojskowych, składać egzamin w języku niemieckim i władać językiem niemieckim o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 10 maja 1908. Prośby wniesione po tym terminie, albo też nie zaopatrzone w przepisane wyżej dokumenta, zostaną petentom bez skutku zwrócone.

Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie je w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w księgarni nadwornej L. W. Seidla i Syna we Wiedniu lub też w c. k. nadwornej i państwowej drukarni tamże.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1908.

Piotrowski, w. r.

L. 5471. (3568 1—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Krościenku jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 28 maja 1908 do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Kompetenci winni wykazać także uzdatnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 21 kwietnia 1908.

L. 701 (3563 1—3)

K o n k u r s.

Wskutek reskryptu Wydziału krajowego z dnia 29 października 1907 L. 107.600 i z dnia 18 marca b. r. L. 2840 rozpisuje się ponownie konkurs na nowoutworzoną posadę lekarza okręgowego w Bilczu złotem.

Płaca roczna lekarza okręgowego w Bilczu złotem wynosi 1000 kor., a ryczałt na objazdy 700 kor.

Oprócz tego otrzyma lekarz okręgowy w Bilczu złotem ze strony tamtejszego obszaru dworskiego wolne mieszkanie wraz z ogrodem i 800 kor. rocznie w zamian za obowiązek bezpłatnego leczenia personalu dworskiego i służby dworskiej majątku Bilcze złote.

Do okręgu Bilcze złote należą następujące miejscowości: Bilcze złote, Głęboczek, Jezierzanka, Kapuścińce, Kozaczyzna, Łanowce, Monastyrek, Muszkarów, Oleksińce, Piłatkowce, Szerszeniowce, Tarnawka, Zielińce i Zwiahel.

Lekarz okręgowy w Bilczu złotem obowiązany będzie utrzymywać aptekę domową.

Ubiegający się o powyższą posadę, oprócz dowodu dostatecznej zdatności fizycznej i nieprzekraczalnych lat 40 wieku wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1) Prawo obywatelstwa austryackiego;

2) dyplom doktora wszech nauk lekarskich, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;

3) nieskazitelny charakter;

4) znajomość języków krajowych;

5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Borszczowie do dni 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału powiatowego.

Borszczów, dnia 17 kwietnia 1908.

Prezes
Czarkowski-Golejewski.

LWkr. 32607 (3492)

K o n k u r s.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekundaryusza w szpitalu powszechnym w Tarnowie.

Kandydaci powinni najpóźniej do 1 maja 1908 wnieść podanie do Wydziału krajowego z dołączeniem:

a) metryki urodzenia na dowód, że kandydujący nie przekroczył 40 r. życia;

b) dowodu obywatelstwa austryackiego;

c) dyplomu doktora wszech nauk lekarskich na jednym z Uniwersytetów Monarchii Austryackiej, upoważniającego do wykonywania praktyki lekarskiej.

Do posady tej jest przywiązana płaca o rocznych 1200 kor.

Sekundaryusz obowiązany jest mieszkać w zakładzie, otrzymuje zaś wikt i wolne mieszkanie wraz ze światłem i opałem.

We Lwowie, dnia 10 kwietnia 1908.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 23/8 (3) (3581 1—3)

E d y k t.

Rosa Felberbaum z Tarnopola została uznaną za umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono p. Józefa Felber we Wiedniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 24 lutego 1908.

L. cz. P. 185/7 (11) (3509 1—3)

E d y k t.

Marya Brezdeń z Podborzec uznana umysłowo chorą; kuratorem Ołeksa Brezdeń.

C. k. Sąd.

Winniki, 28 listopada 1907.

L. cz. P. VI. 8/8 (3396 1—3)

E d y k t.

Za chorego na umyśle uznano Michała Jaciów w Mościskach.

Kuratorem jogo ustanowiono Iwana Babija s. Łucia w Mościskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, dnia 22 stycznia 1908.

L. cz. P. V. 25/8 (6) (3584)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Stefan Kuchtę w Głuszkowie.

Kuratorom jego ustanowiono Wasyla Hultaja w Głuszkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, dnia 12 marca 1908.

L. cz. L. 26/7 (6) (3537)

E d y k t.

Zenon Kazimierczuk z Opulska uznany marnotrawnym.

Kuratorem tegoż Trochim Stasiuka z Opulska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 6 stycznia 1908.

L. cz. L. 27/7 (4) (3538)

E d y k t.

Prokop Prokopczuk ze Spasowa uznany umysłowo chorym.

Kuratorem tegoż Hryć Prokopczuk w Spasowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 22 grudnia 1907.

L. cz. L. 28/7 (4) (3539)

E d y k t.

Stanisław Zarzycki z Kopytowa uznany marnotrawnym.

Kuratorem tegoż Paweł Rubaszewski z Kopytowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 22 grudnia 1907.

L. cz. P. 21/8 (5) (3468)

E d y k t.

Antoni Marec z Zełdca marnotrawcą.

Kuratorem jego Stefan Hajczuk z Zełdca.

C. k. Sąd powiatowy Oddział III.

Kulików, dnia 24 marca 1908.

L. cz. P. 60/8 (3808 1—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Magdalenę Koch zam. Hön żonę Jakóba w Ladzkiem szlacheckiem.

Kuratorem jej ustanowiono Filipa Hubera w Ladzkiem szlacheckiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tyśmienica, dnia 30 marca 1908.

L. cz. P. 105/4 (7) (3417)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Rozalię Gajczakównę w Sutkowicach.

Kuratorem jej ustanowiono Jędrzeja Obozę w Sutkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Andrychów, dnia 9 kwietnia 1908.

L. cz. P. 42/8 (3419)

Edykt.

Ilka Sośnickiego po Wasylu z Ulucza uznano za marnotrawnego.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Bagana w Uluczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brzozów, dnia 4 marca 1908.

L. cz. L. 6/8 (6) P. 82/8 (3469)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Józefa Perchańskiego w Kozłowie.

Kuratorem jego ustanowiono Bartłomieja Dedewicza w Kozłowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 28 marca 1908.

L. cz. P. III. 42/8 (3465)

Edykt.

Ryfka Sartowitzer z Buczacza uznana umysłowo chorą.

Kuratorem Majer Sartowitzer z Buczacza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 14 marca 1908.

L. cz. P. IV. 45/8 (10) (3461)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Józefa Wojciechowskiego w Samborze.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Jarosza w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. P. 37/8 (1) (3471)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Łukasza Cidyłę w Wierchomli wielkiej.

Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Dziubińskiego gospodarza w Wierchomli wielkiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 20 listopada 1907.

L. cz. P. IV. 31/8 (7) (3361)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Ludwika Kadleca w Samborze.

Kuratorem jego ustanowiono tegoż ojca Ludwika Kadleca we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 11 marca 1908.

L. cz. L. 11/7 (3) (3399)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Hrynia Chomin w Lublińcu starym.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Rawczaka w Lublińcu starym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Cieszanów, dnia 4 grudnia 1907.

L. cz. L. 19/7 (5) (3375)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Jana Duchomirskiego w Ochotnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Błachuta w Ochotnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 26 marca 1908.

L. cz. L. 14/7 (7) (3374)

Edykt.

Za chorą na umyśle uznano Agapię Krystyniak i Anastazyę Ryskolczyk w Szlachtowej.

Kuratorem ich ustanowiono Konstantego Ryskolczyka w Szlachtowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krościenko, dnia 26 marca 1908.

L. cz. P. XX. 957 (6) (3359)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Piotra Nalepę w Dąbiu.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Warmusa w Dąbiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XX.

Kraków, dnia 12 września 1907.

Amortyzacye.

L. cz. T. 30/8 (3) (3404 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa zaliczkowego urzędników i sług gal. dróg żelaznych we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych polic asekuracyjnych Tow. wz. ubezp. w Krakowie l. 90211 i 91911, wedle których Ferdynand Spallek został ubezpieczony na życie pierwszą do kwoty 2400 kor., a drugą do kwoty 3500 kor., które to kapitały pośmiertne płatne są po śmierci zabezpieczonego okazicielowi policy.

Posiadacza powyższych polic wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 24 marca 1908.

L. cz. T. 21/8 (3) (3513 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Ruchli Rosenbaum z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej policy asekuracyjnej Nr. 20548 przez Towarzystwo imienia Gizeli Wzajemny Zakład ubezpieczeń na życie i posagi, Generalna Reprezentacya we Lwowie wystawionej a na imię Pesli Rosenbaum na 1000 koron opiewającej.

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 marca 1908.

L. cz. Nc. IV. 3/8 (1) (3440 1—3)

Edykt.

W stanie biernym realności lwh. 326 ks. gr. gm. kat. Sędziszów objętej zaintabulowane jest:

I. W poz. 1 i w poz. 2 na podstawie dekretu sądowego z 24 sierpnia 1848 L. 675 oraz na podstawie dekretu sądowego z 22 lutego 1849 L. 3 i na podstawie skryptu dłużnego z 18 lutego 1848, według którego Mendel zwany Leibem Rockiem i Izaak Steuerman pożyczyli od Szymona Mascheka 320 złr. m. k. prawo zastawu dla kwoty 320 złr. monetą konwencyjną z 4% od sta odsetkami od 5 sierpnia 1848 i kosztami w kwocie 19 złr. 12 ct. m. k., razem 339 złr. 12 ct. m. k. na rzecz Szymona Mascheka.

II. W poz. 3 na podstawie dekretu sądowego z dnia 19 marca 1849 L. 33 i na podstawie wekslu wystawionego przez Izaaka Steuermana prawo zastawu dla kwoty 345 złr. m. k. na rzecz Itty Kohn.

Realność lwh. 326 gm. Sędziszów w dniu 2 maja 1907 sprzedaną została na publicznej licytacyi, a otrzymaną z licytacyi kwotę 540 kor. 22 hal. ts. uchwałą z dnia 17 lutego 1908 l. cz. E. 100/7 (16) przechowano w ts. depozycie na rzecz Szymona Mascheka, względnie na rzecz Itty Kohn.

Na żądanie wierzyciela hipotecznego Berischa Grüna odnośnie do powyższych wierzytelności hipotecznych pod I. i II. wymienionych wdraża się postępowanie amortyzacyjne po myśli § 38 o. e. i § 122 ust. hip. albowiem od wpisów tych wierzytelności upłynął czasokres 50 lat, a w czasie tym ani nie pobierano upłat kapitałowych lub procentowych, ani też nie dochodzono prawa w jakikolwiek inny sposób.

Szymona Mascheka i Ittę Kohn lub ich dziedziców i następców wzywa się, aby do dnia 1 maja 1909 roku zgłosili swoje roszczenia do tut. Sądu z tem, że w razie przeciwnym orzeczoną zostanie amortyzacya powyższych wpisów hipotecznych, a zarazem wpisy same zostaną wykreślone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 8 kwietnia 1908.

L. cz. T. 34/8 (1) (3445 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Picka jako cesyonaryusza Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Kraków, dnia 20 czerwca 1903 za 3 miesiące od daty płatnego opiewającego na 540 kor., opatrzonego podpisami p. Wacława Dutkiewicza jako akceptanta, p. Stefana Greczka jako wystawcy i żyranta tudzież p. p. Roberta Stillera i Barbary Stiller jako żyrantów, na zasadzie którego uzyskało Towarzystwo kredytowe rękodzielników i przemysłowców w Krakowie prawomocny nakaz zapłaty z dnia 18 grudnia 1903 L. cz. Cw. II. 1369/3.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 25 marca 1908.

L. cz. T. 81/7 (2) (3515 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefy Dutkiewiczowej w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego losu Krakowskiego Nr. 38527.

Posiadacza powyższego losu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 6 tygodni i 3 dni od czasu płatności wygranej licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 25 stycznia 1908.

G. Zl. T. 26/8 (3) (3514 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen H. Johann Rohaček, Steueramtsoffizial i. P. in Brünn wird das Verfahren zur Amortisierung dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Depotscheines Nr. 282 von 7 August 1903 über die Lebensversicherungs-Polizzen der wechselseitigen Versicherungs - Gesellschaft in Krakau Nr. 53.897 und 81.559 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depotscheines wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen geltend zu machen, widrigens derselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteil. IV.

Krakau, am 16 März 1908.

G. Zl. 905/8 (3) (3529 1—3)

Edikt.

Auf Ansuchen des Hersch Schorr in Gołogóry, wird das Verfahren zur Amortiesierung des dem Gesuchsteller angeblich vor einigen Monaten in Verlust geratenen Depositenscheines vom 7 Juli 1894 Nr. 43216 der Ersten ungarischen allgemeinen Assecuraz-Gesellschaft in Budapest, bestätigenden den Empfang der Polizze Nr. 116334/33053 eingeleitet.

Der Inhaber dieses Depositenscheines wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr vom Tage dieses Edictes angeltend zu machen, widrigens die urkunde nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht, Abteilung V.

Złoczów, am 31 März 1908.

L. cz. T. 8 8 (2) (3570 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jakóba Starego, kupca w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych akceptów: wekslu na kwotę 1200 kor. opiewającego, a przez Abrahama Pinza i Abrahama Bomżego jako akceptantów, podpisanego; drugiego na 1100 kor. opiewającego, również przez Abrahama Pinza i Abrahama Bomżego w Jarosławiu zamieszkałych jako akceptantów podpisanego, pozatem zresztą niewypełnionych, w końcu trzeciego wekslu z wystawionym dniem płatności 28 listopada 1907 na 300 kor. opiewającego, a przez Dawida Lemmla w Jarosławiu, jako akceptanta podpisanego.

Posiadacza powyższych akceptów wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 26 marca 1908.

L. cz. T. 3/8 (1) (3408 1—3)

Edykt.

Na wniosek Maurycego Landaua kupca w Tarnopolu wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do następujących rzekomo mu zaginionych weksli:

1) weksel z daty Laszki górne 6/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 424 kor. 64 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Hnata Paniaka (z Czartoryi) płatny w Laszkach górnych;

2) weksel z daty Laszki górne 6/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 550 kor. 2 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Pańka Bezruczko (z Czartoryi) płatny w Laszkach górnych;

3) weksel z daty Laszki górne 5/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 790 kor. 24 hal., wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua, a przyjęty przez Juliana Jewczyna z Laszek górnych płatny w Laszkach górnych;

4) weksel z daty Laszki górne 12/6 1907 płatny 12/12 1907 na sumę 1502 kor. 36 hal. wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Iwana Zaborskiego z Horodyszczy płatny w Laszkach górnych;

5) weksel z daty Laszki górne 5/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 709 kor. 60 hal., wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Maryę Szporgala z Laszek górnych płatny w Laszkach górnych;

6) weksel z daty Laszki górne 1/3 1906 płatny 1/9 1906 na sumę 1000 kor., wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua a przyjęty przez Katarzynę Oleśków z Brzozdowiec płatny w Laszkach górnych;

7) weksel z daty Laszki górne 6/9 1907 płatny 1/2 1908 na sumę 553 kor. 70 hal., wystawiony na własne zlecenie przez Maurycego Landaua, a przyjęty przez Jurka Barana z Czartoryi płatny w Laszkach górnych.

Posiadacza każdego z tych weksli wzywa się, aby w przeciągu dni 45 licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył sądowi tutejszemu ten weksel, po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu weksel nie przedłożony uznany będzie za amortyzowany.

C. k. sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 19 lutego 1908.

L. cz. T. IV. 3/8 (1) (3459 1—3)

Edykt.

Iwan Wasinko vel Wasieńko, syn Teodora i Fewrony urodzony w Krywej 24 marca 1828 miał wyjść przed przeszło 28 laty z Krywej w świat za zarobkiem i nie dał odtąd o sobie żadnej wiadomości.

Wskutek wniosku Iwana i Ewy Urdów z Krywej wzywa sąd wszystkich, którzyby mogli mieć wiadomość o życiu zaginionego i jego miejscu pobytu, aby o tem donieśli kuratorowi adw. drowi Stanisławowi Michnikowi w Jaśle lub sądowi, również wzywa Iwana Wasinkę vel Wasienkę, aby udzielił sądowi o sobie wiadomość.

Po dniu 15 kwietnia 1909 roku załatwi sąd stanowczo wniosek Iwana i Ewy Urdów o uznanie Iwana Wasinki za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 28 marca 1908.

L. cz. T. 87/7 (1) (3450 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi z Michałowskich Łempickiej, właścicielki dóbr w Krzysztoforzycach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla następującej treści:

„Lwów, dnia 2 czerwca 1907. Na 6000 kor. Za trzy miesięcy od daty zapłaci Pani za ten pierwszy weksel na zlecenie własne sumę sześć tysięcy koron wartość gotówką i wstawi Pani na rachunek bez zawiadomienia. WPani Marya z Michałowskich Łempicka w Krakowie. Dr. Włodzimierz Błażowski mp. Marya z Michałowskich Łempicka mp. pł. we Lwowie w gal. Kasie zaliczkowej — a tergo Dr. Włodzimierz Błażowski mp. Ludwik Michałowski mp.“.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział VII.

Lwów, dnia 30 października 1907.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 136/8 (1) (3499 2—3)

Edykt.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Onufrego Tomaszewskiego z Kozłowa, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Wincentego Rozwadowskiego pozew o 214 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu z dnia 14 kwietnia 1908 l. cz. C. II. 136 8 (1) wyznacza się audyencyę na dzień 29 kwietnia 1908 godz. 9 rano, w biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw powyższej masy ustanawia się pana dr. Wielochowskiego, adwokata w Busku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie rzeczoną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki spadkobiercy w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 15 kwietnia 1908.

L. IV. 231/26 D 17 (3494 2—3)

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa z dnia 16. kwietnia 1908.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości ustanowiony na podstawie § 42 części I. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej program czynności ruchowych komisyi poborowych przy głównym poborze wojskowym w roku 1908 w Galicyi.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
W okręgu c. i k. komendy 1. korpusu w Krakowie.						
13.	I.	Chrzanów	Chrzanów	28. 29. 30.	1. 2. 4.	
			Jaworzno		6. 7.	
			Krzeszowice		9. 11. 12. 13.	
		Bochnia	Bochnia		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2.
		Kraków miasto	Kraków			4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
	II.	Wieliczka	Wieliczka	28. 29. 30.	1. 2. 4.	
			Dobczyce		6. 7. 8. 9.	
		Podgórze	Podgórze		11. 12. 13. 14. 15.	
		Kraków powiat	Kraków		16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.	
20.	I.	Limanowa	Limanowa	27. 28. 29. 30.	1. 2.	
			Mszana Dolna		4. 5. 6.	
		Grybów	Grybów		8. 9. 11. 12. 13.	
		Gorlice	Gorlice		14. 15. 16. 18. 19. 20.	
			Biecz		22. 23. 25. 26. 27.	
			Muszyna		29. 30.	1.
		Nowy Sącz	Nowy Sącz			3. 4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 15.
		Nowy Targ	Nowy Targ			17. 19. 20. 22. 23.
			Krościenko			25. 26.
56.	I.	Myślenice	Maków	27. 28. 29.		
			Jordanów	30.	1. 2.	
			Myślenice		4. 5. 6. 7.	
		Żywiec	Żywiec		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
		Biała	Oświęcim		23. 25.	
			Biała		26. 27. 29. 30.	1.
			Kęty			2. 3. 4.
		Wadowice	Andrychów			5. 6. 9.
			Kalwarya			10. 11. 12. 13.
			Wadowice			15. 16. 17.
			Zator			19. 20.
57.	I.	Pilzno	Pilzno	27. 28. 29.		
			Brzostek		1. 2.	
		Jasło	Jasło		4. 5. 6. 7. 8.	
			Żmigród		11. 12. 13.	
		Tarnów	Tuchów		15. 16. 18.	
			Tarnów		19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
		Dąbrowa	Dąbrowa		29. 30.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 9. 10.
		Brzesko	Brzesko			12. 13. 15. 16. 17. 19.
			Wojnicz			22. 23.
			Zakliczyn			25. 26.
W okręgu c. i k. komendy 10. korpusu w Przemyślu.						
9.	I.	Żydaczów	Mikołajów	29. 30.	1.	
			Żydaczów		2. 4.	
			Żurawno		6. 7. 8. 9.	
		Kałusz	Wojniłów		11. 12. 13.	
			Kałusz		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
			Rożniatów		25. 26. 27.	
		Dolina	Dolina		29. 30.	1. 2. 3.
			Bolechów			5. 6. 9. 10.
		Stryj	Skole			11. 12. 13. 16. 17. 19.
			Stryj			20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.
10.	I.	Brzozów	Brzozów	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6.	
			Dynów		8. 9. 11. 12.	
		Przemyśl	Krzywcza		13. 14. 15. 16.	
			Przemyśl		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Dobromil	Dobromil		29. 30.	1. 2. 3. 5.
			Bircza			6. 9. 10. 11. 12. 13. 16.
40.	I.	Strzyżów	Strzyżów	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5.	
		Tarnobrzeg	Tarnobrzeg		7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19.	
		Mielec	Mielec		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3.
		Ropczyce	Dębica			5. 6. 9.
			Ropczyce			10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.
	II.	Kolbuszowa	Kolbuszowa	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Rzeszów	Rzeszów		11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa powiat	Stawiennictwa miejsce	Dnie poboru w miesiącu kwietniu	Dnie poboru w miesiącu maju	Dnie poboru w miesiącu czerwcu
45.	I.	Krosno	Krosno	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Lisko	Lisko		9. 11. 12. 13. 14.	
			Ustrzyki		15. 16 18.	
			Lutowiska		20. 21.	
			Baligród		23. 25. 26. 27.	
		Sanok	Rymanów		29. 30.	1. 2.
			Bukowsko			5. 6. 9. 10.
			Sanok			11. 12. 13. 16. 17. 19.
77.	I.	Drohobycz	Podbuż	29. 30.		
			Drohobycz		2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
			Medenice		14. 15. 16.	
		Stary Sambor	Stary Sambor		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.	
		Sambor	Sambor		27. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.
		Turka	Turka			12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24.
89.	I.	Rawa	Rawa	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Gródek Jagielloński	Gródek Jagiel.		15. 16. 18. 19. 20.	
			Janów		22. 23. 25.	
		Mościska	Sądowa Wisznia		27. 29. 30.	1.
			Mościska			3. 5. 6. 9. 10. 11.
		Rudki	Rudki			13. 16. 17. 19.
			Komarno			20. 22. 23. 24. 25.
	II.	Jaworów	Krakowiec			13. 16. 17. 19.
			Jaworów			20. 22. 23. 24. 25.
90.	I.	Nisko	Nisko	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4.	
		Łańcut	Leżajsk		5. 6. 7. 8. 9.	
			Łańcut		11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Jarosław	Jarosław		18. 19. 20. 21.	
			Pruchnik		23. 25. 26. 27.	
			Sieniawa		29. 30.	1. 2. 3.
			Radymno			5. 6. 9. 10.
	II.	Przeworsk	Przeworsk	27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Cieszanów	Cieszanów		4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Lubaczów		11. 12. 13. 14. 15. 16.	

W okręgu c. i k. komendy 11. korpusu we Lwowie.

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa powiat	Stawiennictwa miejsce	Dnie poboru w miesiącu kwietniu	Dnie poboru w miesiącu maju	Dnie poboru w miesiącu czerwcu
15.	I.	Skałat	Skałat	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Zbaraż	Zbaraż		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
		Trembowla	Budzanów		23. 25. 26. 27.	
			Trembowla		29. 30.	1. 2. 3. 5. 6.
		Tarnopol	Tarnopol			9. 10. 11. 12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.
24.	I.	Peczeniżyn	Peczeniżyn	29. 30.	1.	
			Jabłonów		4. 5. 6. 7.	
		Kosów	Kosów		9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
			Żabie		22. 23.	
	II.	Kołomyja	Kołomyja	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	
		Śniatyn	Śniatyn		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
30.	I.	Lwów powiat	Lwów	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Lwów miasto	Lwów		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Sokal	Sokal		29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
	II.	Żółkiew	Mosty Wielkie	29. 30.	1. 2.	
			Żółkiew		4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
55.	I.	Przemyślany	Gliniany	29. 30.	1. 2. 4.	
			Przemyślany		5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Bóbrka	Bóbrka		12. 13. 14. 15. 16. 18.	
			Chodorów		19. 20. 21. 22. 23.	
		Rohatyn	Bursztyn		25. 26. 27. 29. 30.	
			Bołszowce			1. 2. 3.
			Rohatyn			5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
		Podhajce	Podhajce			16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.
	II.	Brzeżany	Brzeżany	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
58.	I.	Stanisławów	Halicz	29. 30.	1. 2. 4. 5.	
			Stanisławów		7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Bohorodczany	Bohorodczany		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Tłumacz	Tyśmienica		29. 30.	1. 2.
			Tłumacz			5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
			Ottynia			16. 17. 19. 20.
	II.	Horodenka	Horodenka	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6.	
			Obertyn		8. 9. 11. 12.	
		Nadwórna	Nadwórna		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
80.	I.	Złoczów	Złoczów	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Zborów	Zborów		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
		Brody	Załóżce		25. 26. 27. 29. 30.	
			Brody			1. 2. 3. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 16. 17.
	II.	Kamionka Str.	Kamionka	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Busk		11. 12. 13. 14. 15.	

Komenda uzupełn. Nr.	Nr. komisyi asenterunkowej	Stawiennictwa		Dnie poboru w miesiącu		
		powiat	miejsce	kwietniu	maju	czerwcu
95.	I.	Czortków	Czortków	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Husiatyn	Husiatyn		13. 14. 15. 16. 18. 19.	
			Koryczyńce		21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
	II.	Buczacz	Buczacz	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Borszczów	Borszczów		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
			Mielnica			1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.
		Zaleszczyki	Tłuste			12. 13. 16. 17. 19.
			Zaleszczyki			22. 23. 24. 25. 26. 27.

C. k. galicyjskie Namiestnictwo.

Lwów, dnia 16. kwietnia 1908.

ОПОВІЩЕНЄ

ц. к. Намістництва з дня 30. сїчня 1908

Сим подає ся до загальної відомости установлений на підставі § 42. части I. приписів виконавчих до закона військового програму чинностий рухомих комісий поборових головного побору військового в роцї 1908 в Галичинї.

Коменда доповняюча Ч.	Ч. комісиї асентерункової	Ставленя ся		Днї побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червню
В округї ц. і к. коменди 1. корпуса в Кракові.						
13.	I.	Хшанів	Хшанів	28. 29. 30.	1. 2. 4.	
			Яворжно		6. 7.	
			Крешовиці		9. 11. 12. 13.	
		Бохня	Бохня		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2.
		Краків місто	Краків			4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
	II.	Величка	Величка	28. 29. 30.	1. 2. 4.	
			Добчиці		6. 7. 8. 9.	
		Підґурже	Підґурже		11. 12. 13. 14. 15.	
		Краків повіт	Краків		16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.	
20.	I.	Лиманова	Лиманова	27. 28. 29. 30.	1. 2.	
			Мшана дол.		4. 5. 6.	
		Грибів	Грибів		8. 9. 11. 12. 13.	
		Горлиці	Горлиці		14. 15. 16. 18. 19. 20.	
			Беч		22. 23. 25. 26. 27.	
			Мушина		29. 30.	1.
		Новий Санч	Новий Санч			3. 4. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 15.
			Новий Торг			17. 19. 20. 22. 23.
		Новий Товг	Кростенько			25. 26.
56.	I.	Мисленицї	Маків	27. 28. 29.		
			Юрданів	30.	1. 2.	
			Мисленицї		4. 5. 6. 7.	
		Живець	Живець		8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
		Бяла	Осьвенцім		23. 25.	
			Бяла		26. 27. 29. 30.	1.
			Кенти			2. 3. 4.
		Вадовиці	Андрухів			5. 6. 9.
			Кальварія			10. 11. 12. 13.
			Вадовиці			15. 16. 17.
			Затор			19. 20.
57.	I.	Пільзно	Пільзно	27. 28. 29.		
			Бжосток		1. 2.	
		Ясло	Ясло		4. 5. 6. 7. 8.	
			Жмігород		11. 12. 13.	
		Тарнів	Тухів		15. 16. 18.	
			Тарнів		19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
		Домброва	Домброва		29. 30.	1. 2. 3. 4. 5. 6. 9. 10.
		Бжеско	Бжеско			12. 13. 15. 16. 17. 19.
			Войнич			22. 23.
			Заклічин			25. 26.
В округї ц. і к. коменди 10 корпуса в Перемишли.						
9.	I.	Жидачів	Міколаїв	29. 30.	1.	
			Жидачів		2. 4.	
			Журавно		6. 7. 8. 9.	
		Калуш	Войнилів		11. 12. 13.	
			Калуш		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23.	
		Долина	Рожнятів		25. 26. 27.	
			Долина		29. 30.	1. 2. 3.
			Болехів			5. 6. 9. 10.
		Стрий	Сколе			11. 12. 13. 16. 17. 19.
			Стрий			20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.

Коменда доповнаюча Ч.	Ч. комісиї асднтерункової	Ставленя ся		Дні побору в місяцю		
		повіт	місце	цьвітни	маю	червцю
10.	I.	Бжозів	Вжозів	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6.	
			Динів		8. 9. 11. 12.	
		Перемишль	Кривча		13. 14. 15. 16.	
			Перемишль		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
			Доброміль		29. 30.	1. 2. 3. 5.
		Доброміль	Бірча			6. 9. 10. 11. 12. 13. 16.
40.	I.	Стрижів	Стрижів	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5.	
		Тарнобжеґ	Тарнобжеґ		7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16 18. 19.	
		Мелец	Мелєц		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	1. 2. 3.
			Дембіца			5. 6. 9.
		Ропчиці	Ропчиці			10. 11. 12. 13. 15. 16. 17.
	II.	Кольбушова	Кольбушова	28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
		Ряшів	Ряшів		11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
45.	I.	Кросно	Кросно	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7.	
		Ліско	Ліско		9. 11. 12. 13. 14.	
			Устрикі		15. 16. 18.	
			Лютовиска		20. 21.	
			Балиґород		23. 25. 26. 27.	
		Сянок	Риманів		29. 30.	1. 2.
			Буківско			5. 6. 9. 10.
			Сянок			11. 12. 13. 16. 17. 19.
77.	I.	Дрогобич	Підбуж	29. 30.		
			Дрогобуч		2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
			Медениці		14. 15. 16.	
		Старий Самбір	Старий Самбір		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25.	
		Самбір	Самбір		27. 29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.
		Турка	Турка			12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24.
89.	I.	Рава Руска	Рава Руска	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Городок Яґелоньский	Горооок Яґелоньский		15. 16. 18. 19. 20.	
			Яиів		22. 23. 25.	
			Судова Вишня		27. 29. 30.	1.
		Мостиска	Мостиска			3. 5. 6. 9. 10. 11.
		Рудки	Рудки			13. 16. 17. 19.
			Комарно			20. 22. 23. 24. 25.
	II.	Яворів	Краковець			13. 16. 17. 19.
			Яворів			20. 22. 23. 24. 25.
90.	I.	Ніско	Ніско	27. 28. 29. 30.	1. 2. 4.	
		Ланьцут	Лежайськ		5. 6. 7. 8. 9.	
			Ланьцут		11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Ярослав	Ярослав		18. 19. 20. 21.	
			Порохник		23. 25. 26. 27.	
			Сінява		29. 30.	1. 2. 3.
			Радимно			5. 6. 9. 10.
	II.	Переворск	Переворск	27. 28. 29. 30.	1. 2.	
		Цішанів	Цішанів		4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Любачів		11. 12. 13. 14. 15. 16.	

В окрузі ц. і к. коменди 11. корпуса у Львові.

15.	I.	Скалат	Скалат	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
		Збараж	Збараж		14, 15. 16. 18. 19. 20. 21.	
		Теребовля	Будзанів		23. 25. 26. 27.	
			Теребовля		29. 30.	1. 2. 3. 5. 6.
		Тернопіль	Тернопіль			9. 10. 11. 12. 13. 16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26.
24.	I.	Печеніжин	Печеніжин	29. 30.	1.	
			Яблонів		4. 5. 6. 7.	
		Косів	Косів		9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18. 19. 20.	
			Жабє		22. 23.	
	II.	Коломия	Коломия	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15.	
		Снятин	Снятин		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
30.	I.	Львів повіт	Львів	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11, 12. 13.	
		Львів місто	Львів		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Сокаль	Сокаль		29. 30.	1. 2. 3. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
	II.	Жовква	Мости Великі	29. 30.	1. 2.	
			Жовква		4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12.	
55.	I.	Перемишляни	Глиняни	29. 30.	1. 2. 4.	
			Перемишляни		5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Бібрка	Бібрка		12. 13. 14. 15. 16. 18.	
			Ходорів		19. 20. 21. 22. 23.	
			Бурштин		25. 26. 27. 29. 30.	
		Рогатин	Болшівці			1. 2. 3.
			Рогатин			5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
	II.	Підгайці	Підгайці			16. 17. 19. 20. 22. 23. 24. 25. 26. 27.
		Бережани	Бережани	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	

Команда доповнаюча Ч.	Ч. комісиї астентерункової	Ставленя ся: повіт	Ставленя ся: місце	Дні побору в місяцю: цьвітни	Дні побору в місяцю: маю	Дні побору в місяцю: червцю
58.	I.	Станиславів	Галич	29. 30.	1. 2. 4. 5.	
			Станиславів		7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16.	
		Богородчани	Богородчани		18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26. 27.	
		Товмач	Тисьменица		29. 30.	1. 2.
			Товмач			5. 6. 9. 10. 11. 12. 13.
			Отинія			16. 17. 19. 20.
	II.	Городенка	Городенка	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6.	
			Обертин		8. 9. 11. 12.	
		Надвірна	Надвірна		14. 15. 16. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 25. 26.	
80.	I.	Золочів	Золочів	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13.	
		Зборів	Зборів		15. 16. 18. 19. 20. 21. 22.	
		Броди	Залізці		25. 26. 27. 29. 30.	
			Броди			1. 2. 3. 5. 6. 9. 10. 11. 12. 13. 16. 17.
	II.	Камінка струмилова	Камінка	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9.	
			Буск		11. 12. 13. 14. 15.	
95.	I.	Чортків	Чортків	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11.	
		Гусятин	Гусятин		13. 14. 15. 16. 18. 19.	
			Копичинці		21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
	II.	Бучач	Бучач	29. 30.	1. 2. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 18.	
		Борщів	Борщів		20. 21. 22. 23. 25. 26. 27. 29. 30.	
			Мельниця			1. 2. 3. 5. 6. 9. 10.
			Товсте			12. 13. 16. 17. 19.
		Заліщики	Заліщики			22. 23. 24. 25. 26. 27.

Ц. к. Галицке Намістництво.

Львів, дня 16 цьвітня 1908.

L. cz. C. II. 86/8 (1) (3594 1—3)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Wilhelmowi Scharfowi wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Samuela Katza i tow. pozew o 550 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 maja 1908 godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Wilhelma Scharfa ustanawia się pana Teodora Dawidczuka w Skałacie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 14 kwietnia 1908.

L. cz. Cw. 552/8 (1) (3410)

Edykt.

Przeciw Rachmielowi Lampach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Brzeżanach przez Centralny Bank kredytowy w Bursztynie pozew wekslowy o zapłatę sumy 400kor. z pn.

Na podstawie pozwu został wydany wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Rachmiela Lampach ustanawia się pana dra Pohla, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział II.

Brzeżany, dnia 27 marca 1908.

L. cz. Cw. 596/8 (1) (3523)

Edykt.

Przeciw Edmundowi Schäfferowi i Julii Schäffer, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Salamona Meinera, kupca w Turce pozew o wydanie wekslowego nakazu zapłaty kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Edmunda Schäffera i Julii Schäffer ustanawia się pana dra Kulczyckiego, adwokata w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Edmunda Schäffera i Julię Schäffer w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 28 marca 1908.

L. cz. Cw. 1459/7 (13) (3460)

Edykt.

Annie vel Chanie Präger ze Złoczowa w sprawie egzekucyjnej Reginy Friedmann toczącej się przed tut. sądem przeciw niej o 1400 koron z pn., ma być doręczoną uchwała z dnia 16 października 1907 l. cz. Cw. 1459/7 (6), którą dozwolono przymusową intabulacyę prawa zastawu na sumie 616 kor. 34 hal. zpn., zabezpieczonej na realności lwh. 54 gm. Złoczów oraz na 1/2 realności lwh. 15 i 1/4 części lwh. 1970 gm. Złoczów.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Anna vel Chana Präger przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw, kuratora w osobie pana dra Klötzla, adwokata w Złoczowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Annę vel Chanę Präger w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 20 lutego 1908.

L. cz. C. II. 181/8 (3) (3587)

Edykt.

Przeciw Franciszce Watras z Kamienia, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nisku przez Salomona Schecka pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 289 i 290 gm. Kamień.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 28 kwietnia 1908 godzinę 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszki Watras ustanawia się pana Pawła Łacha w Kamieniu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszkę Watras w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 14 kwietnia 1908.

L. 634/908 (3401)

Edykt.

Dnia 10 kwietnia 1908 wpisani zostali na listę adwokatów tut. Izby:

1. dr. Karol Stanisław Smoleń, z siedzibą w Chrzanowie.
2. Teofil Więcław, z siedzibą w Nowym Sączu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Kraków, dnia 10 kwietnia 1908.

L. cz. Cw. 551/2 (1) (3409)

Edykt.

Przeciw Rachmielowi Lampach, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Brzeżanach przez Centralny Bank kredytowy w Bursztynie pozew wekslowy o zapłatę sumy 300 kor.

Na podstawie pozwu został wydany wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Rachmiela Lampach, ustanawia się pana dra Landesberga, adwokata w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 27 marca 1908.

L. cz. Cw. 323/8 (1) (3412)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Orawcowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Saczu przez Franciszka Rekuckiego pozew o 712 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Franciszka Orawca ustanawia się pana dr. Chodackiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Orawca w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 12 kwietnia 1908.

L. cz. Cw. 574/8 (2) (3525)

Edykt.

Przeciw Michałowi Mielnikowi ze Zborowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Towarzystwo handlowe w Zborowie pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 30 marca 1908 l. cz. Cw. 574/8 (1).

Celem strzeżenia praw Michała Mielnika, ustanawia się pana Wichańskiego, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Mielnika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 9 kwietnia 1908.

L. cz. Cw. III. 2031/8 (3) (3542)

Edykt.

Przeciw p. Eliaszowi Grünbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do niżej wymienionego sądu przez Jonasza Sprechera we Lwowie pozew wekslowy o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano dnia 4 kwietnia 1908 do Cw. III. 2031/8 wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adwokata dr. Maksymiliana Bodeka we Lwowie, kuratorem, który go zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1908.

Ч. сп. С. I. 169/8 (3479)

Едикт.

Против Міхайлови Хомишинец синови Николи, котрого місце побуту не єсть знане, внесений зістав до ц. к. суду повітового в Сколім через Марию і Михайла Грабаровичів позов о заплату квоти 560 кор.

На підставі позву визначено авдиєнцию до устної розправи на день 1 мая 1908 ч. ком. 14.

В цїли стереженя прав тогож, установляє ся п. адв. дра Ізака Габля в Сколім куратором.

Тойже куратор заступати буде єго в вижше згаданій справі на єго кошт і небезпечність, аж поки він в суді не зголоситься або повновласника не установить.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Сколе, дня 16 цьвітня 1908.

Spadki.

L. cz. A. 209/7 (11) (3501 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że dnia 6 lipca 1907 w Jacowcach zmarł Józef Marciniuk syn Jacka pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanowił dziedziczką uniwersalną swą żonę Maryę Marciniuk i jej cały swój majątek na własność przeznaczył.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu koniecznych dziedziców ustawowych Michała Marciniuka i Julianny Marciniuk zam. Semczyszyn nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Stefanem Popielem ustanowionym dla nieobecnych powyższych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 24 marca 1908.

L. cz. A. 496/7 (3536 1-

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 30 czerwca 1907 w Krystynopolu zmarła Frimet Leder bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Samuela Józefa 2 im., Jakóba i Serli Ledeców nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosili się w tutejszym Sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem adw. dr. Wolframem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 10 listopada 1907.

L. cz. A. 18/7 (4) (3372 1—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy Jaworzno zawiadamia, że 21 grudnia 1906 w Jaworznie zmarła Łucya z Cieślaków Małkusowa wdowa rzekomo z Libiąża Wielkiego bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi niewiadomo, którym osobom przypada prawo dziedziczenia, spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Józef Smalcerz w Jaworznie kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.]

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jaworzno, dnia 31 października 1907.

Firmy.

L. cz. Eirm. 82/8, Rg. C. 27 (2915)

Zmiany i dodatki do wpisanych już spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Wpisano w rejestrze handlowym oddział C.

Siedziba spółki: Lwów.

Brzmienie firmy: Westa, pierwsza galicyjska fabryka zapałek, spółka z ograniczoną poręką", „Vesta, erste galizische Zündwarenfabrik Gesellschaft mit beschränkter Haftung".

Zmiana statutu: Na podstawie zgodnego oświadczenia wszystkich spólników został statut tejże spółki zmieniony w tym kierunku, że zarząd spółki (Dyrekcya) składać się będzie z trzech członków.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Albert Samuely.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Chaim Grossinger, przemysłowiec we Lwowie i Juda Allweil, właściciel dóbr w Dźwinogrodzie.

Data wpisu: 11 lutego 1908.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV

Lwów, dnia 11 lutego 1908.

Ч. сп. Firm. 731/7 Stow. II. 1821 (2385)

Ц. к. суд окружний яко торговельний від. II. в Станиславові оголошує, що припоручає ся ведучому реєстр, щоби в реєстрі для стовaришень вписав фірму ново завязаного стоваришеня під фірмою: „Товариство кредитово-тосподарске Народний Дім стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою в Богородчанах", котрого осідок єсть в Богородчанах. Стоваришене се опирає ся на статутах ухвалених в Богородчанах 27 падолиста 1907, котрі в книзі алегатів переглянути можна.

Цілею стоваришеня єсть получити господарскі сили своїх членів для їх добробита. До переведеня тої цїли буде стоваришене:

а) купувати і продавати недвижимости для своїх членів;

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших земдплодів для своїх членів;

в) провадити торговлю і доставу товарів для своїх членів;

г) займати ся перетворюванем і продажию витворів своїх членів;

е) давати можність поміщувати на процент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що условленим опроцентованем;

з) уділяти своїм членам дешевих і приступних пожичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Членами Дирекциї стоваришеня суть: 1) Др. Михайло Нoваковский в Богородчанах, 2) Іван Охримович в Ляхівцях і 3) Іван Басараб в Ляхівцях.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печатою фірми (стампілії) підписує ся двох членів ва управу Дурекциї.

До поміщуваня оголошеня служить таблиця на льокали стоваришеня.

Члени спілки ручать до пять разової висоти заявленого уділу. Оден уділ виносить 40 кор.

Час істнованя стоваришеня не єсть обмежений.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний, Відділ II.

Станиславів, 16 грудня 1907.

Ч. спр. Firm. 12/8 (2789)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Грушів.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Грушові, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 18 жовтня 1907.

Предмет підприємства: старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки именно:

а) уділяти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів пожички потрібні в господарстві, промислї і торговли, а то з фондів, які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб, що спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі;

в) підпирати творенє спілок заробкових та господарских в окрузї спілки.

Час треваня: необмежений.

Дирекция: 1) Іван Гандяк, управитель школи в Грушові, яко предсїдатель, 2) Симеон Гриценько, господар в Грушові, яко заступник предсїдателя, а члени: Никора Андрухов, господар в Грушові, Федь Биков, господар в Грушові, Йосиф Яхнїв, господар в Грушові.

Підпис фірми: Під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оголошеня: на таблици прибитій на домі канцеляриї громадскої, а в случаю потреби в часописи для спілок рільничих.

Удїл членів: 10 кор. (десять).

Відвічальність: необмежена.

Дата впису: 3 лютого 1908.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ IV.

Стрий, дня 31 січня 1908.

DONIESIENIE.

Od pół wieku prawie „TYGODNIK ILLUSTROWANY“ stoi na posterunku, niezłomnie służąc ideałom Prawdy i Dobra, nie schodząc ani na krok z wytkniętej drogi i tylko stale z biegiem czasu i zmianą warunków, rozszerzając zakres działalności swojej na niwie literatury i sztuki rodzimej i obcej.

Nie było wybitnego pióra, nie było talentu malarskiego, któreby do skarbca tego nie złożyły najcenniejszych pereł swej twórczości, i oto po latach pięćdziesięciu **TYGODNIK**, jak był, tak jest strażnicą myśli polskiej, ducha i serca polskiego.

W prospekcie niniejszym, unikając szumnych zapowiedzi i hałaśliwych obwieszczeń, nie licujących z godnością rozumiejących swe zadanie publicystów i powagą doby obecnej, ograniczymy się na wymienieniu niektórych prac, przygotowanych na rok przyszły:

W r. 1908-ym nawiązując szereg poszytów specyalnych, wydamy numery:

Nad polskiem morzem, Emigracyjny, Mieszczaństwa polskiego, Masoneryi polskiej; zeszyty, poświęcone sztuce amerykańskiej, skandynawskiej, indyjskiej i w. i.

W roku 1908-ym drukować więc będziemy:

Władysława Reymonta

„Lato“

Świetną powieść **Prusa**,

„Dzieci“

Henryka Sienkiewicza nowelę

„SĄD OZYRYSA“

z oryginalnymi ilustr. Jana Holewińskiego.

Maryi Konopnickiej nowelę

„W GDAŃSKU“

z ilustracyami K. Gorskiego.

S. Żeromskiego nowelę historyczną

„ŚMIERĆ ŻÓŁKIEWSKIEGO“

Kazimierza Tetmajera

„W TATRACH“

i cykl nowel.

Szereg specyalnie dla TYGODNIKA zamówionych utworów nowelistycznych GABRYELI ZAPOLSKIEJ. | BOLESŁAW PRUS nadal pomieszczać będzie Kroniki Tygodniowe poruszające najżywsze zagadnienia doby.

Na rok przyszły zyskaliśmy prawo reprodukcyi obrazów pierwszorzędnej wartości.

Nadto w działach literackich, historycznych, naukowych i publicystycznych **„Tygodnik Illustrowany“** nadal korzystać będzie ze stałego współpracownictwa sił wybitnych, całemu ogółowi polskiemu znanych.

„Chwila Bieżąca“, stanowiąca poniekąd drugie pismo, wydawane łącznie z **Tygodnikiem** odtwarzać będzie w artykułach, felietonach, korespondencyach, rysunkach i fotografiach cały obraz tygodnia.

Uznając ważność zapowiedzi masowej emigracyi do Brazylii, **Tygodnik** zawczasu delegował swego korespondenta, aby ten zbadał sprawę na miejscu.

Życie parlamentarne w Rossyi, rozwój prac społecznych na prowincyi, zarówno w kraju jak za kordonem, znajdować będą szerokie odbicie w druku i illustracyach.

W bezpłatnym dodatku powieściowym drukować będziemy niezmiernie interesującą powieść oryginalną M. CZERNEGO:

„NIEWOLNICY CIAŁA“

osnutą na wypadkach lat ostatnich.

Wielkie wyjątkowe Premium „Tygodnika Illustrowanego“.

Antoniego Kamieńskiego:

„Duch-Rewolucyonista“.

W celu upamiętnienia zbliżającej się pięćdziesiątej rocznicy istnienia swego **Tygodnik illustrowany** prenumeratorom na rok 1908 ofiarowywa wspaniałe, wysoce artystyczne i oryginalne premium.

Będzie to przepyszny, wstrząsający potęgą motywów i siłą wykonania cykl kartonów

Cykl ten, składający się z dziesięciu obrazów i przepięknej, nadającej charakter całemu wydawnictwu, illustrowanej okładki, osnuł poeta-malarz na tragicznych wydarzeniach ostatnich trzech lat. Lata owe, tak krwawo zapisane w sercu naszem i w pamięci, opromieniła jednak słoneczna nadzieja lepszej przyszłości. Kiedyś, jak dziś genialne utwory Grottgera, cykl Kamieńskiego będzie dokumentem artystycznym do epoki, w której żyjemy, epoki pełnej szarpania się ducha, ponurej, rozświetlanej błyskami piorunów i przeczuciem dalekiej jeszcze, ale — wierzymy w to całą mocą duszy — wschodzącej już zorzy.

Na cykl ów składają się kartony następujące:

Wymarłe miasto
Propaganda
Trybun uliczny
Wiec dzieci
Walki bratobójcze
Szpieg
Brauningi
Bomba
Odwiedziny więźniów
Po 45 latach

„DUCH-REWOLUCYONISTA“ w najprzedniejszej reprodukcyi artystycznej, nie ustępującej w niczem oryginałowi, ukaże się w połowie grudnia r. b. i natychmiast rozesłany będzie tym którzy złożą całoroczną prenumeratę 1908, zaś Prenumeratorzy kwartalni **Tygodnika Ilustrowanego** otrzymają „DUCHA-REWOLUCYONISTĘ“ przy wniesieniu przedpłaty za IV. kwartał r. 1908.

Cenę księgarską albumu oznaczyliśmy na r. b. 8 tak, że prenumeratorzy **TYGODNIKA** otrzymywać będą pismo nasze zupełnie **DARMO.**

Do albumu „DUCH REWOLUCYONISTA“ przygotowaliśmy artystyczną okładkę płócienną, którą prenumeratorzy **TYGODNIKA ILLUSTOWANEGO** nabyć mogą w cenie **5 kor. 80 hal.**

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł SIENKIEWICZA, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości:

81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą kor. 51·40 hal. bez oprawy, zaś 86 kor. za tomy w oprawie. Komplet ten może być nabyty w 7 seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6 serya 13 tomów po 7 kor. bez oprawy, zaś po 12 kor. w oprawie i 7 serya 8 tomów kor. 7·40 bez oprawy, kor. 13 w oprawie.

Prenumeratę ze Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO“ razem z zeszytami albumowymi, dodatkiem w arkuszach i albumem artystycznym A. KAMIENSKIEGO: „DUCH-REWOLUCYONISTA“.

we Lwowie:	Kwartalnie . . . . . kor. 6·80	w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową	Kwartalnie . . . . kor. 7·20	Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów »Tygodnika« w cenie kor. 3·20; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 h.
	Półrocznie . . . . „ 13·60		Półrocznie . . . . „ 14·40	
	Rocznie . . . . „ 27·20		Rocznie . . . . . . „ 28·80	

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie. Pasaż Hausmana 9.
(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Obwieszczenie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że „Czytelnia Proświty" w Płuhowie jednogłośnem postanowieniem na Ogólnem zebraniu wyżej wymienionej Czytelni Proświty została w dniu 2 lutego 1908 rozwiązaną.

Za wydział rozwiązanej „Czytelni Proświty" w Płuhowie, powiat Złoczów.

Dmytro Bojko, sekretarz. **Gabryel Hawara**, przewodniczący.

Ogłoszenie licytacyi.

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że na podstawie uchwały Wydziału wierzycieli sprzedane zostaną wszystkie do masy konkursowej firmy I. Buchner należące towary jakoto: materye wełniane, dywany, chodniki, portyery, materye na bluzki etc. etc. w drodze licytacyi i przez pisemne oferty.

Wadyum w kwocie 6000 kor. w gotówce tudzież oferty pisemne zaopatrzone podpisem oferenta mają chęć kupna mający złożyć w biurze podpisanego zarządcy masy najdalej do dnia 28 kwietnia b. r. do godziny 6 po południu.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze podpisanego zarządcy masy, który udzieli również wszelkich innych wyjaśnień.

Dr. S. Scholem
zarządca masy konkursowej firmy I. Buchner.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Krakowie oraz Filia tegoż we Lwowie

podaje do wiadomości po myśli § 6 statutu,

że zniża z dniem 1 lipca b. r. stopę procentową od wkładek na książeczki i w rachunku bieżącym po 4½% oprocentowanych, na

4%

Wkładki winny być wypowiedziane i będą wypłacane:
do 1.000 kor. bez wypowiedzenia,
do 5.000 kor. za 3-dniowem wypowiedzeniem,
do 10.000 kor. za 8-dniowem wypowiedzeniem,
do 20.000 kor. za 14-dniowem wypowiedzeniem,
wyższe zaś wkładki za 2-miesięcznem wypowiedzeniem.

Kraków, Lwów, dnia 23 kwietnia 1908.

Przedruk nie będzie płacony.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.